

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI OŚWIATOWO-KULTURALNEJ ZWIĄZKU P. N. S. P.

Przemówienie na VIII Zjeździe Delegatów Związku P. N. S. P.
w dniu 1 listopada 1926 r.

Koleżanki i Koledzy!

Składamy sprawozdanie z drugiego roku naszej pracy społeczno-oświatowej.

Spójrzmy wstecz. Rola oświaty pozaszkolnej w programie państwowej polityki szkolnej zdegradowana została przez Ministra Głębińskiego.

Pozornie.

Chodziło, aby sprawę kształtowania ideałów państwowo-obywatelskich powierzyć w ręce ludzi, którzy będą wyrazicielami ideologii panującego wówczas stronnictwa.

Było to łatwe.

Poczucie własnej państwowości, konieczności przemiany i przełamania własnej psychiki, nagięcia jej do nowych systemów myślenia politycznego było i jest jeszcze wśród inteligencji w znacznej mierze minimalne. Całą przeto linię polityki i programu pracy od pp. Głębińskiego do Grabskiego oparto wtedy na bierności, wygrywając cały arsenał pokutujących sentymentów. Tego sentymentu szczególnie dużo nagromadziło się z czasów zaborczych w stosunku do pracy oświatowej pozaszkolnej.

Za czasów zaborczych praca ta skupiała najdzielniejszych ludzi przeróżnych przekonań, wielu wybitnych pisarzy jak Asnyka, Sienkiewicza i t. d. To wystarczyło, aby wygrywać i wyzyskać dla własnych planów dwie bardzo powszechne cechy inteligenta polskiego: snobizm i powierzchowny sentyment.

Jakkolwiek „maluczcy” i „ubodzy duchem” z niezwykłą szybkością stawali się czynnikiem decydującym w życiu państwowem, to jednak usiłowano łudzić inteligencję polską, że „czwórka oświatowa” rozjaśni „ciemności” i „wszyscy się mile uścisną, wołając to nasi, to nasi!”

Bardzo skrzętnie utrzymano tradycję zaborczą tej pracy, by nie uronić nic z chwytania za serce „macierzą” naszą, „szkołą ludową”, mimo, że ta stała się powszechną.

Utrzymano również sfery dzielnicowych wpływów w ramach dawnych zaborów.

Przystosowano tradycję pracy z czasów zaborczych do nowej formy naszego życia państwowego, nie do jego treści. Było to i jest jeszcze stosunkowo łatwe.

Rząd od czasów ustąpienia pierwszego Ministra ś. p. K. Praussa nie miał żadnego programu państwowej polityki szkolnej.

Polityka oświatowa — to tworzenie nowych państwowych ideałów wychowawczych. Żaden ideał nie może być wynikiem kompromisu.

Dlatego mieliśmy programy stronnictw, albo też robił każdy w swym domku, co kazał duch Boży, tylko całość wcale się sama nie składała.

Praca oświatowa pozaszkolna szła swoim torem, obchodząc swój jubileusz nie od 6 sierpnia 1914 roku lub od 11 listopada roku 1918, lecz od prawie ćwierćwiecza lub nawet jeszcze dawniej.

I wszystko szło jak z płatka...

Po zredukowaniu do minimum urzędowej opieki nad oświatą pozaszkolną zajęto się protegowaniem pracy oświatowej uprzywilejowanej wpływami stronnictw rządowych: a więc szereg płatnych urlopów dla roboty instruktorskiej na terenie byłego zaboru austriackiego i na Kresach, no, i w miłym zespole pp. ziemianek, podtrzymujących ciało mdłe, aby duch był rączy — z hukiem i trzaskiem nastawiano do pracy oświatowej złotoustym patosem.

Do pomocy były konie starościńskie, płatne urlopy i bardzo troskliwe okólniki pp. inspektorów.

Pan Inspektor Szkolny w Kowlu posuwa się tak daleko, że w okólniku do nauczycielstwa pisze: „na kursie tym obowiązane jest wziąć udział całe nauczycielstwo tamtejszej szkoły. Komitet Organizacyjny powyższego kursu (Polskiej Macierzy Szkolnej) postanowił przeprowadzić ścisłą ewidencję słuchaczy. Aby ułatwić robotę Komitetowi zechce p. Kierownik zrobić imienny spis grona nauczycielskiego i niezwłocznie nadesłać go do biura Inspektora Szkolnego”.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wołyńskiego przyjmuje rolę protektora jednej organizacji oświatowej, rozsyła drukowane wskazówki, w których orzeka, „że każdy pracownik oświatowy powinien być członkiem najbliższego Koła Macierzy”.

Kuratorjum Białostockie lekką ręką system czwórkowy zaleca młodzieży seminarjów, który to system cudotwórczą dobrą wolą „zlikwiduje analfabetyzm stosownie do wezwania Zarządu Polskiej Macierzy Szkolnej”.

„Dobrze się jest łudzić, kiedy czas po temu”.

Tylko, jeżeli, mówiąc dowcipnie i z zapałem o kursach dla dorosłych, bibliotekach, czytelnich i t. d., opowiada się mimochodem nauczycielstwu, przeważnie związkowemu, o rysie na murach

Sanatorjum, będzie chyba rzeczą prostszą orzec, że jest ono solą w oku półurzędowej instytucji oświatowej z czasów rządów minionych.

Z dużym żalem zmuszony się czuję rozwiązać złudzenia niekiedy tak miłych i urodziwych pań ziemianek, które same się trudzą w usługiwaniu do stołu podczas kursów oświatowych.

Bo oto się zdarza, że wśród b a r d z o serdecznego nastroju, zupełnie zasłużonych wiwatów, ktoś niedyskretny posłyszał taką rozmówkę między paniami ziemiankami: „jeszcze jeden, dwa takie kursy, a nauczycielstwo będzie nasze”. Może się to nie udać. No i co wtedy? Tyle trudu i takiego szczerego zapału pójdzie na marne, pozostawiając wiele rozczarowań i goryczy.

Na tle tej całej atmosfery Zarząd Główny podjął na własną rękę pracę oświatową.

Uczył to całkiem świadomie i z następujących względów:

1) Praca oświatowo-społeczna jest dla nas terenem pracy wychowującej nowego człowieka dla Polski.

2) Nowy człowiek musi żyć poczuciem własnego państwa, musi mieć wszelkie warunki do rozwijania osobistych wartości twórczych.

3) Nowy człowiek, nadewszystko najlichnieszy: rolnik — musi mieć otwartą drogę bez nianiek i opiekunów — do znalezienia sobie Polski, któraby była jego własną, powstałą z trudu i znoju jego pracy.

4) Nasza rola — to współdziałanie, to pomoc, to pogłębianie tych ideałów, to podnoszenie ich na wyżyny etyczne, to torowanie równej i gładkiej drogi, po której robotnik i chłop idzie do swojej Polski.

I w tej roli jesteśmy na swoim miejscu. Jako nauczyciele, jako wychowawcy, my przedewszystkiem jesteśmy powołani do tej pracy. My ją wypełniamy.

Ale kiedy się nam mówi, że mamy być tylko narzędziem, maszyną roboczą, którą kręcić będą ludzie wczorajsi, to się nie tylko rychło rozejdziemy, ale podejmiemy walkę ze strusią strażą „okopów św. Trójcy”.

Nie jesteśmy instytucją oświatową, ale jesteśmy jako organizacja wychowawców ludu polskiego odpowiedzialni za ideały, które lud piastuje w swem łonie, za ich poziom społeczny, etyczny, państwowy i ogólnoludzki. I nikt za nas tej odpowiedzialności brać nie może, nikt absolutnie nie może nas w tej odpowiedzialności wyręczać.

I to niech będzie odpowiedzią tym, co kwestjonują naszą rolę w społecznej organizacji oświaty pozaszkolnej.

Jest jeszcze jeden moment naszego życia zbiorowego, wymagający wyjaśnienia. Ideały państwowe w Polsce i nie tylko w Polsce, i nie tylko dzisiaj, ale oddawna, kształtowały takie czy inne ugrupowania stronnictw. W obecnej chwili nad życiem współ-

czesnem zawisło pytanie — czy jest to konieczność — czy ta konieczność ze stanowiska współżycia ludzkiego jest jedyną możliwą formą. Czy nie mocna wola, kształtująca myślenie zbiorowe, podnosząca małostkowe egoizmy na wyżyny ideałów społecznych, zmuszająca całe lenistwo bierności, zaszłapanej w poszukiwaniu wygodnego omijania coraz bardziej komplikujących się zjawisk życia zbiorowego, zmuszająca do czynnego i bezpośredniego udziału w ich rozwiązywaniu — czy właśnie ta wola nie będzie się stawać czynnikiem coraz bardziej decydującym? Czy energia działania, podporządkowanie jednolitej woli, świadomej własnych celów, nie będzie tworzyło nowych podłoży dla twórczych poczynań szarego i ubogiego życia współczesnego pokolenia, pełnego płytkich kompromisów?

W Polsce początkiem w tej dziedzinie stał się przewrót mąjowy. Ale od nas wszystkich zależy, byśmy mieli równą odwagę inicjatywy, która pracą twórczą, nie pustą i płytką gadaniną torować będzie drogę realizacji ideałów społecznych oraz państwowych Polski: „W samych rękach naszych, w piersiach, gardłach naszych munitia (obrona) nasza” I oto tutaj nową mamy rolę, jako organizacja wychowawców ludu polskiego. Nikt nas nie może wprząc do rydwanu swoich ukrytych czy jawnych celów. Nie będąc w służbie niczyich celów, będziemy zawsze na posterunku, tam, gdzie drogi wiodą do lepszego jutra szerokie masy obywateli Polski.

Składając zeszłoroczne sprawozdanie, mieliśmy Komisję Oświatowych Pozaszkolnych 12, Sekcyj 19, Referatów 357, Prenumerat P. O. P. 465. Jak wydatnie podnosi się praca, niech wystarczą zestawienia porównawcze, zamieszczone niżej.

Ze sprawozdania podanego w niniejszym zeszycie wynika, że gdy w roku zeszłym członkowie Z. P. N. S. P. pracowali na 886 kursach dla dorosłych, w tym roku na 1.695, gdy w roku ubiegłym słuchaczy na kursach było 22.101, w tym roku 29.819, odczytów i pogadanek było 969, w tym roku 3.281, nowych kół teatralnych zorganizowano 198, przy zeszłorocznej liczbie 1.025 przedstawień, w tym roku mamy ich 1.783, wobec 78 chórów zeszłorocznych, mamy ich obecnie 231. Tak wygląda podniesienie aktywności naszej współpracy oświatowej.

Współpraca z instytucjami, ogólnie mówiąc, podniosła się znacznie, wzrosła zwłaszcza w stosunku do Związku Kół Młodzieży Wiejskiej, skupiającej się przy czasopiśmie „Siew”. Dzięki pracy oświatowej Związku, powstaje — według dotychczasowych obliczeń — 112 Kół Młodzieży. Upatrujemy wielką przyszłość w wychowaniu nowego pokolenia wsi we współpracy z tą organizacją młodzieży, która w całym programie swej działalności utrzymuje swą niezależność i stale pracuje nad pogłębieniem swej ideologii.

Drugim terenem naszej współpracy są organizacje spółdzielcze i samorządy. Wszędzie, gdzie władze administracyjno-samo-

rządowe miały na stanowiskach ludzi o szerszym horyzoncie, a nie uległych podszeptom chwili — tam zawsze nawiązywaliśmy łączność i pozyskiwaliśmy pomoc. Współpraca z samorządami—to najistotniejsza droga rozwoju naszej pracy społeczno - oświatowej. Jeszcze jednak niema dostatecznego zrozumienia dla roli samorządów w tej sprawie. Dlatego będziemy musieli rozporządzałeni sposobami wpływać, aby władze wojewódzkie nie czyniły oszczędności w tej dziedzinie z tak lekkim sercem, jak się to obecnie dzieje.

Praca nasza ma za zadanie podnosić aktywny stosunek do konkretnych poczynań tych organizacyj oraz instytucyj społeczno-kulturalnych i gospodarczych, których ideologja tworzy nowe podstawy dla rozwoju demokratycznej Rzeczypospolitej Polskiej.

Dlatego, nie tworząc organizacji oświatowej, wyżej podanemi cyframi stwierdzamy, jak rośnie na terenie Związku aktywność społeczna grupy zawodowej, którą jesteśmy. Możemy śmiało powiedzieć, że żadna organizacja zawodowa nie może wykazać tego żywego stosunku do pracy oświatowo-kulturalnej, co Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. *Polska Oświata Pozaszkolna* w niniejszym numerze wykazuje szczegółowo, gdzie praca członków Związku przyczyniła się do podtrzymania i rozwoju naszego dorobku społeczno-kulturalnego. Podnosząc aktywność społeczną przez udział ilościowy, pracą Sekcji Powszechnych Uniwersytetów Regionalnych podnosimy tej pracy wartość jakościową. Z tego jednak, co w tej chwili posiadamy, podnieść należy sprawność działania w dziedzinie oświaty pozaszkolnej Komisji Śląskiej, intensywność pracy Komisji Białostockiej.

Działalność oświatowa Związku wykazuje najwyższe napięcie w dziedzinie kursów dla dorosłych. Uważamy to za najistotniejszą podstawę pracy oświatowej. Kursy dla Dorosłych, jako ogniska pracy społeczno-oświatowej, mają być temi komórkami czy ośrodkami wychowawczego oddziaływania na młodocianych po za szkołą i obywateli dorosłych. Jednakowoż praca ta musi mieć stale i ciągle poddawaną inicjatywę instruktorską, aby jakoś utrzymana była na właściwym poziomie. Żywym tego przykładem jest Komisja Białostocka, która, dzięki instruktorowi, jednemu z kolegów, i współdziałaniu materialnemu Komisji i Okręgowego Związku Kół Młodzieży Wiejskiej, zdołała w tym kierunku uwagi godną działalność rozwinąć.

Drugą z kolei jest dziedzina akcji odczytowej. Bardzo wydatnie podniosła się ta praca na terenie Związku.

Rozumiemy, że odczyt, pogadanka w pracy oświatowej, jest tą wzajemną wymianą myśli, nastawieniem słuchaczy do pewnych zagadnień, które za specjalnie żywotne uważać należy.

Z radością wreszcie podnieść należy wzmocnienie się oświaty muzycznej w pracy oświatowej Związku. W tej dziedzinie jesteśmy

szczególnie zaniedbani, jako naród, i wiele rzeczy mamy do odrobienia.

Brak instruktorów oświatowo-społecznych zmuszał Wydział do szukania tych dróg, któreby pozwalały znaleźć bezpośrednie porozumienie ze wsią. Tą drogą porozumienia może być pismo. Dlatego Wydział Oświaty Pozaszkolnej, przy jednomyślnem współdziałaniu i zgodzie wszystkich jego członków, gorąco poparł inicjatywę Instytutu Oświaty i Kultury im. Staszica, powołującego do życia tygodnik p. t. *Ruch Ludowy*.

Instytut Oświaty i Kultury im. Staszica tworzy odrębną placówkę oświatową, jednakowoż znajduje się pod bezpośrednim wpływem Związku, uważam przeto za konieczne udzielić kilka bliższych wyjaśnień w tej sprawie.

Praca oświatowo-społeczna jest dla nas zagadnieniem przede wszystkim politycznego, t. j. państwowego, znaczenia. Praca oświatowo-społeczna w państwie niepodległym jest nade wszystko krzewieniem ideałów, które swoim poziomem i wartością stoją na straży godności narodu. A godność narodu — to nade wszystko skala jego etycznych i twórczych, energetycznych wartości.

Tak pojętem zadaniem pracy oświatowo-społecznej żegnamy się z rolą tej ludowej prasy oświatowej, do jakiej przyzwyczailiśmy się w czasie zaborów. Musimy nawyknąć do nowego życia Polski, a nie przeżywać w innym tylko kształcie, co nigdy wrócić nie może „póki my żyjemy”! Dla nas rola oświaty pozaszkolnej, to nie jest zastąpienie pogadanki o Władysławie Laskonogim popularyzacją wiadomości o radio, ale nade wszystko krzewienie ideałów, któreby, podnosząc wartości ludzkie, uzbrajały dłoń, rozum i sumienie obywatela Rzeczypospolitej w organizacji nowej kultury gospodarczej, społecznej i politycznej Polski.

Tego nie da żadne stronnictwo, ale to dać musi obudzony przez tak pojętą pracę oświatowo-społeczną instynkt samozachowawczy narodu.

Te ideały przyświecają Wiejskiemu Uniwersytetowi Ludowemu w Szycach. Rozwinięcie tych idei znaleźliśmy w piśmie Instytutu Oświaty i Kultury im. Staszica. Nasze konferencje, omawiające oświatę pozaszkolną, jako zagadnienie społeczne i polityczne, czy drogi przyszłości kultury ludowej w Polsce, — ujawniły w dyskusjach, że mimo naładowania „ludowością” życia polskiego, nie wyszedł z zamętu „świat ducha”. Będziemy radzi, jeśli czasopismo Instytutu Oświaty i Kultury im. Staszica, rozwijając się pomyślnie, torować będzie drogę naszej pracy społeczno-oświatowej.

Jest jeszcze jedno zadanie przed nami do rozwiązania. Nauczyciel i szkoła na wsi jest aż nazbyt często objektem do wygrywania w demagogicznych popisach, opartych na małostkach ludzkich i ciemnocie. Chcemy stworzyć takie porozumienie nauczyciela ze wsią, by jak od tarczy bez skazy odbijały się wszelkie nieczne pociski.

Rok obecny święcimy jubileuszem Stanisława Staszica. Chcielibyśmy, mając w pamięci słowa Wielkiego Męża, że „naród bez nauki podobny jest ślepcu, który albo zawsze stać, albo na jednym miejscu kręcić się, albo idąc dalej, w najpierwszym dole legnąć musi” — aby zaczęła się na terenie pracy oświatowej wzmoczona akcja w zakresie organizacji bibliotekarstwa i czytelnictwa. Zwłaszcza akcję w kierunku zakładania „Czytelni Staszicowskich” według regulaminu, podanego w N-rze 4 — 5 *Polskiej Oświaty Pozaszkolnej* oraz w N-rze 3 *Ruchu Ludowego*, uważamy za wytyczne organizacyjnego w tym kierunku działania.

Do tej pracy nawiązuje bezpośrednio działalność Sekcji Powszechnych Uniwersytetów Regionalnych. Wyrosła ona z posiewu myśli *Snobizmu i postępu*. Stefana Żeromskiego. Jego listy i osobisty udział w pracach Sekcji sprawił, że nie tylko brać związkowa na terenie pracy tej sekcji „wpatruje się z pasją i wzruszeniem w dzieje i życie wyjarzmionej ziemi, w życie ludu, w jego obyczaj tak wieloraki na tym szerokim zagonie”. Praca sekcji przygotowuje tę książkę Pana Szymona Gajowca z „Przedwiośnia” — „o Polsce nowożytnej, o Polsce niezależnej od najeźdźców, ale również niezależnej od romantyków, mistyków, wieszczów, proroków, od socjalistycznych i reakcyjnych dyktatorów papierowych i wszelkiego rodzaju gadułek”. Zabrakło nam w tej pracy „ducha proroków i apostołów, którzy za czasów niewoli nie dawali usnąć na wieki tworowi nieszczęsnemu, noszącemu nazwę narodu polskiego”, zabrakło nam Stefana Żeromskiego, serca serc dzisiejszego pokolenia.

Pośpieszyła nam jednak z pomocą nauka polska, w osobach najwybitniejszych jej przedstawicieli, polska twórczość naukowa, owe — wedle słów Żeromskiego — „przezyste, wysokie jezioro w górach, niebiosa nieskończoności odbijające”.

Przy współudziale Rady Naukowej Sekcji Powszechnych Uniwersytetów Regionalnych powstaje program regionalizmu polskiego, który wywołał żywy oddźwięk zainteresowania w prasie, wśród działaczy społecznych i pracowników naukowych. Żywo zawtórowała nam Wileńszczyzna, gdzie idea braterskich związków z całością Rzeczypospolitej żyje tradycją lat prawie pięciuset, hasła ideologii regionalnej znalazły rzecznika pełnego entuzjazmu w osobie p. Władysława Orkana na Podhalu.

Krzewienie ideologii regionalnej stało się udziałem Związku. Dzisiaj możemy mówić o ruchu w Polsce na tem polu, którego byliśmy pionierami. A jesteśmy świadkami wielkiego zainteresowania zagadnieniami regionalnymi naszych bliższych i dalszych sąsiadów: Niemiec i Rosji, Czechosłowacji, Francji i Włoch.

Regionalizm dotyczy bowiem najistotniejszych problemów organizacji nowoczesnego państwa w jego całości gospodarczej, społeczno-politycznej oraz intelektualnej.

Chciałbym tutaj podnieść słowa Ministra Witolda Staniewicza, wypowiedziane w Brześciu nad Bugiem: „hołdując ideom regio-

nalizmu polskiego, mówił minister Staniewicz, jestem najgłębiej przekonany, iż moc i potęgę państwo może osiągnąć tylko wówczas, gdy zdobędzie się na rozwój poszczególnych dzielnic, w skład Polski wchodzących, budząc w nich i rozwijając tętno życia gospodarczego i kulturalnego. To bujne życie lokalne wytwarza bowiem zawsze pewne walory niezmiernie cenne, pewne stosunki i relacje, które je łączą następnie z innymi dzielnicami, a przede wszystkim z centrum państwa i to w sposób najskuteczniejszy”.

„Osiągnięcie rozkwitu poszczególnych dzielnic (regionów) i obudzenie w nich intensywnego tętna życia, niemożliwe jest bez dokładnej znajomości, bez nawiązania nici sympatji pomiędzy centrum a prowincją, bez wysłuchania na miejscu potrzeb i bolączek, których uwzględnienie pozwoli władzy centralnej na opanowanie właściwej linii postępowania, zmierzającej do osiągnięcia jej zadań i zamierzeń”.

Dobiegamy do końca sprawozdania naszej pracy oświatowej i społeczno-kulturalnej.

Możemy zapewnić, że większość szerokich zastępów członków Związku, niosących ofiarny trud swój Polsce, wyznają słowa katechizmu rycerskiego obywatela Rzeczypospolitej:

„Choćby po twojem największem dziele
Zawsze o sobie sądził mało,
Nie myśl, jak dla mnie zrobiłeś wiele
Lecz co ci zrobić zostało”.

Wierni kodeksowi rycerskiemu obywatela, rosnąć będziemy „cnotą chęci ku dobru pospolitemu”.

ALEKSANDER PATKOWSKI.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI UNIWERSYTETU LUDOWEGO W SZYCACH

za czas 1-VII-1925 — 1-X-1926 r.

W ubiegłym okresie sprawozdawczym odbyły się w Szycach dwa kursy zwyczajne dla dorosłej młodzieży wiejskiej. Był to drugi z rzędu rok pracy w Szycach.

Pierwszy kurs: męski w pięciu zimowych miesiącach zgromadził 22 uczestników, zaś żeński trzymiesięczny letni zaledwie 8, a to z powodu przykrego przednówka i braku gotówki na wsi, okres ten stanowi skutek tego bardzo przykry kryzys zakładu, po którym obecnie następują bardzo poważne objawy zmian na lepsze w ilości uczestników kursów i widoki trwałego ugruntowania tej nowej placówki oświatowo-wychowawczej dla wsi. Uczestnicy pochodzili z różnych Województw, które wymieniamy poniżej.

Województwo	Powiat	Chłopcy	Dziewczęta
Francja	Pas de Calais	3	
Kieleckie	Jędrzejów	1	
"	Miechów	1	1
"	Olkusz		1
"	Opatów		
"	Opczno	1	
Krakowskie	Brzesko		1
"	Jasło	1	
"	Kraków	1	1
Lubelskie	Garwolin		1
"	Hrubieszów	1	
"	Janów lubelski	2	
"	Lublin	1	
"	Puławy	1	
Łódzkie	Konin		1
"	Radomsk	1	
Nowogrodzkie	Słonim	3	
Poleskie	Pińsk	1	
Pomorskie	Świecie		1
Tarnopolskie	Podhajce		1
Warszawskie	Mińsk Mazowiecki	1	
Wołyńskie	Kostopol	1	
	Łuck	2	
	Razem	22	8

W tym roku już przypada nam donieść smutną wiadomość o śmierci jednego z byłych słuchaczy, dzielnego pracownika na wychodźstwie we Francji, Józefa Kołka, który padł ofiarą katastrofy w kopalni. Wiek słuchaczy sięgał 18 — 31 lat, słuchaczek 17 — 26 lat, średnio 22 lat; z zawodu 19 było rolników, 3 górników i jedna córka rzemieślnika. Kurs męski miał bardzo duży procent uczestników z Kresów Wschodnich (30%), a pierwszy raz z wychodźstwa zagranicznego. Opłatę pełną opłacało 13-tu, w czem 5 stypendystów, a to 3 z Oddziału Słonimskiego Z. P. N. S. P., jeden z Centralnego Związku Młodz. Wiejsk. i jeden z Wołyńskiego Zw. Młodzieży Wiejskiej. Trzech emigrantów z Francji utrzymywaliśmy bezpłatnie, a 6-ciu kursistom udzielono zniżek w opłacie 30 — 70%, z dziewcząt 3 uzyskały zniżkę 25 — 50%. Sejmik łucki i janowski udzieliły poważnych zasiłków kandydatom ze swoich powiatów. Pod względem przygotowania szkolnego była różnorodność duża: 3 słuchaczy miało po 2 — 3 kl. gimnazjalne, z tych jeden i szkołę rolniczą, pozatem 6 ukończyło roczną lub dwuletnią szkołę rolniczą, 11 skończyło szkołę powszechną, a 3 było samouków; z dziewcząt 3 ukończyło szkołę rolniczą, reszta powszechną; 2 były zamężne.

W programie wykładów zmian prawie nie było, natomiast dobór treści i forma ich zyskały po rocznem doświadczeniu wiele w kierunku wymogów specjalnych tego rodzaju uniwersytetów ludowych. Mocniejszy niż przedtem nacisk położono w wykładach i w życiu wspólnem na wartości kultury ludowej. Melodja ludowa była najczęstszą w naszych pieśniach wykładowych i rozrywkowych oraz w inscenizacjach pieśni. Scenka uczestników kursu odważyła się po inscenizacjach powyższych spróbować ich własnych utworów, nie pisanych, omówionych tylko w gromadce, a tworzonych bezpośrednio wobec widzów. Pierwsza próba przeszła oczekiwania; motyw wzięty z życia wiejskiego dał taką swobodę i naturalność grającym, a zwolnienie się od niewolniczego uczenia się tekstów na rzecz swobodnego wypowiedzania się w obrębie omówionej wspólnie treści i akcji — dawało taki rozmach gry i pewność aktorom, że widzowie byli porwani. Grający mają przedewszystkiem tę korzyść wielką, że stają się twórcami samodzielnymi. Tak obmyślono i grano: „Podanie do Szyca”, „Przywódcy chłopów”, „U rejenta”, „Wiec polityczny” i t. p. w różnej ilości odstępów. Słuchaczki zaś doszły do tego, że wespół z miejscowem Kołem Młodzieży w ciągu prawie dwóch godzin obmyślały i urządzały oryginalne i udatne przedstawienia.

Z okazji Bożego Narodzenia prócz naszej inscenizacji kolend i pastorałek oraz „Kosiarzy” i „Górników” Konopnickiej, przyjmowaliśmy „Szopkę Szycką” miejscowego Koła Młodzieży, którą z melodjami uchwycono na papier.

Święta same i wilja zawsze są w wiejskiej tradycji przeżywane wspólnie.

Roboty ręczne na kursie żeńskim nie są cerowaniem i łątaniem ale mają za zadanie u młodych dziewcząt, przyszłych wychowawczyń, wzbudzić niekosztowną potrzebę tworzenia w życiu obok dobra także i piękna, nie przez naśladownictwo, zwłaszcza obcych wzorów, ale przez samodzielną z siebie twórczość, piękność w prostocie, opartą na motywach własnych, ludowych. Próby ocenione były przez kierownika Tow. Przemysłu Ludowego w Warszawie.

Nie mniej żywo niż w roku poprzednim roztrząsaliśmy poza wykładami na dyskusjach zagadnienie „polityki chłopskiej” z okazji wydarzeń politycznych lub referatów kursistów. Wielu uczestników przybywa ze zdecydowanemi przekonaniami czy sympatjami politycznemi, powstają stąd starcia i walki, które ostatecznie doprowadzają do zrozumienia konieczności szanowania odmiennych zapatrywań i przeciwników oraz szukania porozumienia. Wyraźni sympatycy „Wyzwolenia”, „Piasta” i „Związku Chłopskiego” próbowali nawet na scenie karykaturować śmieszne strony swych stronnictw. Dawni wychowankowie — także o wyraźnych fizjonomiach politycznych — wnieśli na Zjeździe byłych słuchaczy (uchwaloną) rezolucję z apelem do wstrzymywania się od działań polityczno-partyjnych wewnątrz organizacji społecznych i spó-

dzielczych na wsi, dla których są śmiertelną zarazą, podcinającą im życie.

Z życia wewnętrznego należy wymienić jeszcze referaty, oparte nie na książkach, lecz na własnych obserwacjach, uwagach i myślach, wygłaszane przez uczestników kursów wobec kolegów i wychowawców, czasem nawet wobec Koła Młodzieży. Były to tym razem: Znaczenie dla Państwa i życie osadników wojskowych, Życie na wsi białoruskiej przed 20 laty a dziś, Jak żyje młodzież w Żdźięciole, Chłopskie wady, Chłopska polityka, Czem jest ziemia Lubelska dla Polski, Znaczenie samorządu wiejskiego, Co można zyskać przez organizację, Jakie są najpotrzebniejsze spółdzielnie na wsi i jak się do nich zabrać, Jak pracować nad sobą, Jak ma pracować czynny obywatel na wsi, Jak wygląda wieś bez organizacji zbytu i zakupu, Co można zrobić w Kółku Rolniczem, Jak pracować w Kole Młodzieży, Jak żyje młodzież na wsi i w mieście, Małe a duże gospodarstwa, Niedomagania życia wsi, Wrażenia z Dalekiego Wschodu, Życie robotników polskich we Francji, Życie Francuzów, Dyskusja nad różnicami pracy młodzieży różnych narodów słowiańskich, Znaczenie straży pożarnej na wsi; na żeńskim kursie zaś: Znaczenie kwiatów i ich wpływ na człowieka, Zwyczaje i stroje w Krakowskim, Historia Szybc, Życie kobiety na wsi, Kobieta w społeczeństwie, O życiu osadników na Pomorzu, O osadnikach na Podolu, Cobym chciała zrobić w swojej wsi, Jak gospodarzą i jak patrzą na oświatę w naszej wsi, Gospodarstwa i organizacje mojej wsi, Jak mogą założyć Koło Młodzieży.

Były one nie tylko próbami usamodzielnienia i ośmielenia, lecz dawały bardzo wiele zastanawiających myśli do wspólnego rozwiązywania, to też dyskusje nieraz w nocy musiały być odkładane. Dla miejscowego Koła Młodzieży, z którym czynnie pracowali, urządzili kursieści osobne referaty: O zadaniach organizacji młodzieży, O Polakach w Niemczech i Francji, O powstaniu listopadowym, O pracy w kopalni węgla. W specjalnych godzinach dyskusji poruszano i roztrząsano np.: pesymizm a optymizm, kto jest kulturalny, co jest szczęściem, myśli z „Ludzi Bezdomych”, rola kobiety w społeczeństwie przez dom, czy dobrze jest że w Polsce istnieje niemiecki uniwersytet ludowy, wrażenia i myśli z wesela, wycieczki i wiele innych.

Wycieczek na obu kursach razem było 15: w piękną Jure Krakowską, do Krakowa, na zjazdy, do teatru, a jedna do Warszawy, na Walny Zjazd Młodzieży Wiejskiej, raz na zebranie gospodarzy w Białym Kościele z referatem dyrektora. W murach zakładu urządzony był kurs rolniczy dwudniowy dla sąsiednich gospodarzy przez Małopolskie Tow. Rolnicze, na którym wykładał i dyrektor, a słuchacze pospołu z gospodarzami i nauczycielami brali udział w dyskusjach.

W tym roku zmontowano kinoaparat, uzyskany z Ministerstwa Oświaty, z kabiną i urządzono 3 przedstawienia naukowo-

popularne dla słuchaczy i pobliskiej ludności. Pomoce naukowe wzbogaciły się nadto przez piękny dar Kasy Mianowskiego w postaci 68 tomów książek bibliotecznych, p. Poślanki Ireny Kosmowskiej 7 książek i p. Witkowskiej 8 książek, oraz przez dar p. inż. A. Kottasa w formie ładnego zbioru 37 minerałów.

W tym czasie zwiedzili zakład między wielu innymi: Dr. Fritz Seefeldt, twórca i kierownik niemieckiego uniwersytetu ludowego w Dornfeldzie pod Lwowem, Prof. Dr. Kot z Uniw. Jagiel. z wykładem na uroczystości Staszycy, reprezentanci Studium Pracy Społeczno-Oświatowej przy Wolnej Wszechnicy, przedstawiciel Centr. Związku Młodzieży Wiejskiej, członkowie Wydziału Małop. Związku Młodzieży, instruktorzy rolni powiatu sandomierskiego, redaktor inż. Roniewicz, wycieczka białoruska z senatorem Kopcińskim, Instytut Geograficzny Uniw. Jagiel., Seminarjum gospodarcze z Krakowa, Szkoły rolnicze z Trzyciąża, Pilzna, Teodorówki, Czarnocina i Sędziejowic, Koło Młodzieży z Zielonek i minister Młodzianowski.

Dyrektor wyjeżdżał z referatami: na konferencję oświatową nauczycieli w Kielcach, w Turku i Warszawie, na zjazd Wojewódzki młodzieży wiejskiej w Łucku, do kółka rolniczego w Toniach i t. p.

Przed zakończeniem kursów uczestnicy zwierzali się ze swych zdobyczy w Szycach, podnosząc np. niespodziewany przez nich duży pożytek z wykładów nieznaney im dotąd literatury, poznanie sposobów pracy na wsi, zaznajomienie się z wartościami wsi i ukochanie jej tem większe, wyzbycie się jednostronności w patrzeniu na ludzi i świat, przejście z biernego krytycyzmu do postanowienia działania, odczucie w pożyciu z wychowawcami szczerzej równości ludzkiej, widoczne ośmielenie i zdobycie podstawy do wytwarzania sobie własnego sądu i decyzji w różnych okolicznościach życia.

Dopiero jednak po powrocie na wieś spostrzegają najważniejszą wychowankowie wpływ pobytu w Szycach, o czym nam prosto i szczerze donoszą. Odczuwają przytem jakiś mus oddziaływania na otoczenie, niepokój bez społecznej pracy. W życiu niektórych dzieją się nawet przykładowe przewroty. Nie dziw więc, że zajmują wnet różne posterunki pracy w organizacjach wiejskich. Specjalnie poważny wpływ wywarł pobyt w Szycach na wychodźców z Francji i słuchaczy z Kresów Wschodnich.

IGNACY SOLARZ.

SPRAWOZDANIE SZCZEGÓŁOWE WYDZIAŁU OŚWIATY
POZASZKOLNEJ Z. P. N. S. P.

DZIAŁALNOŚĆ OGÓLNA.

Wydział Oświaty Pozaszkolnej Z. P. N. S. P. jest sekcją przy Zarządzie Głównym, powołaną do życia w celu informowania nauczycielstwa związkowego w jego pracy na polu społeczno-oświatowym.

Biuro W. O. P. mieści się w Warszawie przy ul. Wspólnej Nr. 23 m. 12. Telefon Nr. 503-50.

W skład W. O. P. wchodzi reprezentanci zaproszonych przez Zarząd Główny na wniosek Prezydium W. O. P. instytucyj o charakterze społeczno-oświatowym w liczbie 14, oraz osoby, pracujące w tej dziedzinie. Ogółem W. O. P. liczy członków 34. Nadto wchodzi doń wszyscy przewodniczący Wojewódzkich Komisyj W. O. P.

W okresie sprawozdawczym odbyto:

- a) zebrań Prezydium W. O. P. 8.
- b) zebrań plenarnych W. O. P. 7.

Biuro Wydziału załatwiło w ciągu tego czasu spraw 444.

KOMISJE O. P.

Ekspozyturami W. O. P. są w pierwszym rzędzie wojewódzkie Komisje Oświaty Pozaszkolnej. A mianowicie:

- a) Białostocka Komisja O. P. — przewodniczący kol. Michał Mołozko, Białystok, ul. Sobieskiego 30;
- b) Kielecka Kom. O. P. — przewodn. kol. Antoni Sławeta, Kielce, ul. Chęcińska 11;
- c) Krakowska Kom. O. P. — przewodn. kol. Władysław Sieńko, Kraków, Rynek Gł. 29, II p.;
- d) Lubelska Kom. O. P. — przewodn. kol. Michał Powtak, Lublin, ul. Jezuicka 19, m. 8;
- e) Lwowska Kom. O. P. — przewodn. kol. Marja Jaworska, Lwów, Krasińskiego 1;
- f) Łódzka Kom. O. P. — przewodn. kol. Stanisław Somorowski, Łódź, ul. Zawadzka 8;
- g) Poleska Kom. O. P. — przewodn. kol. Karol Kurpiewski, Brześć n/B., ul. Krzywa 88;
- h) Pomorska Kom. O. P. — przewodn. kol. Józef Turek, Toruń, ul. Żeglarska 6;
- i) Poznańska Kom. O. P. — przewodn. kol. Stanisław Zych, Poznań 3, ul. Matejki 39;

- j) Śląska Kom. O. P. — przewodn. kol. Aleksander Rzeszółko, Katowice, ul. Sobieskiego 10;
 k) Warszawska Kom. O. P. — przewodn. kol. Antoni Jędraszek, Włochy pod Warszawą;
 l) Wileńska Kom. O. P. — przewodn. kol. Stanisław Gałązka, Wilno, ul. Ostrobramska 5;
 ł) Wołyńska Kom. O. P. — przewodn. kol. Andrzej Kowalski, Wołkowyje, pow. Dubno.

DZIAŁ PRACY WYDZIAŁU O. P.

1. Instrukcyjno-organizacyjny.

Pierwszą fazą działalności W. O. P. było zmontowanie sieci organizacyjnej w zakresie pracy społeczno-oświatowej na terenie Związku. Opracowane zostały odpowiednie regulaminy i instrukcje oraz programy pracy dla poszczególnych komórek związkowych. (Patrz „Polska Oświata Pozaszk.” Nr. 5 z roku 1925). Położono duży nacisk na organizację i prowadzenie kursów dla dorosłych, jako tej formy pracy nauczyciela, która najczęściej była stosowaną.

Obecnie — w drugim okresie istnienia Wydziału O. P. obok propagandy w kierunku pogłębienia dotychczasowej akcji Wydział O. P. zwrócił baczniejszą uwagę na czytelnictwo i bibliotekarstwo. Opracowana została i ogłoszona instrukcja i regulamin organizacyjny „Czytelní Staszicowskich wraz z odpowiednią odezwą. (Patrz „Polska Oświata Pozaszk.” Nr. 4 — 5, lub „Głos Naucz.” Nr. 15 z r. b.). Zwrócono się z odpowiednim apelem do Ognisk o adresy osób z pośród nauczycielstwa związkowego, które zajmują się bibliotekarstwem. Po zebraniu adresów wystosowano okólnik wraz z kwestjonariuszem do zarejestrowania bibliotek, ich wielkości, przeciętnej ilości korzystających i t. p. szczegółów, a to celem opracowania planu dalszych zamierzeń w tej dziedzinie.

Nadto w numerze 1-ym „Polskiej Oświaty Pozaszkolnej” z r. b. podany został na str. 19—20 „regulamin współpracy Powiatowego Związku Komunalnego i Sekcji Oświaty Pozaszkolnej Związku P. N. S. P. w Kielcach w zakresie oświaty pozaszkolnej”, który posłużyć może jako wzór dla określenia współdziałania poszczególnych związków komunalnych ze Związkiem P. N. S. P. w dziedzinie kształcenia dorosłych.

Charakter instrukcyjny również miały wyjazdy z ramienia W. O. P.:

- 1) Piotrków — 20.IX 1925, kol. dr. Eustachy Nowicki;
- 2) Turek — 26, 27 i 28.X 1925, kol. inż. Ignacy Solarz;
- 3) Kielce — 6—10 grudnia 1925, kol. kol. Klemens Frelek i Marjan Godecki;
- 4) Warszawa — 28—31 grudnia 1925, kol. kol. K. Frelek, M. Godecki, Wł. W. Szymanowska;

- 5) Siedlce — styczeń 1926, kol. K. Frelek;
- 6) Siedlce — 25 marca 1926, kol. M. Godecki;
- 7) Rzeszów — 7.III 1926, kol. A. Patkowski z ramienia S. P. U. R.;
- 7) Międzyrzec — kol. Aleksander Patkowski, z ramienia S. P. U. R.;
- 9) Pabjanice — 13 czerwca 1926 r., kol. Aleksander Patkowski, z ramienia S. P. U. R.;
- 9) Zakopane — 12 lipca 1926, kol. Aleksander Patkowski;
- 10) Sandomierz — 2 i 3 sierpnia 1926, kol. Aleksander Patkowski.

Dla szerszego omówienia zagadnień, z którymi w pracy oświatowej nauczyciel zawsze się styka i z których jasno winien zdawać sobie sprawę, W. O. P. zorganizował w r. szk. 1925/26 dwie konferencje w Warszawie. Jedna odbyła się w dniu 15 listopada 1925 r. przy udziale 90 uczestników na tem.: „Oświata pozaszkolna jako zagadnienie polityczne i socjalne”. (Szczegółowe sprawozdanie — „Pol. Ośw. Pozaszcz.” Nr. 6 z r. 1925, str. 332). Druga zaś miała miejsce 25 kwietnia 1926 r. przy obecności przeszło 70 osób. Tematem obrad było zagadnienie kultury ludowej w pracy społeczno-wychowawczej. (Sprawozdanie — „Pol. Ośw. Pozaszcz.” Nr. 3 z r. 1926, str. 163).

Pozatem na wniosek W. O. P. Zarząd Główny Związku wystąpił do władz rządowych z memorjałem w sprawie czynnego popierania zamierzeń i prac społeczno-oświatowych, prowadzonych przez W. O. P. i odnośne komórki organizacyjne związkowe.

W memorjale tym — po odpowiedniemu umotywowaniu rzeczy — Zarząd Główny prosi:

- 1) o urzędowe popieranie kursów, konferencyj i zjazdów oświatowych, organizowanych przez Związek;
- 2) o zalecenie wydawnictw Wydziału O. P., t. j. „Pol. Oświaty Pozaszkolnej” i Biblioteczki Zagadnień Oświatowych”, wszystkim seminarjom nauczycielskim;
- 3) o zapewnienie urlopu płatnego dla instruktora oświatowego Wydziału O. P. Zw. P. N. S. P.

2. Dział prasowy.

Organem Wydziału O. P. jest *Polska Oświata Pozaszkolna*. (Adres Redakcji: Wspólna 23 m. 12, tel. 503-50); adres Administracji: Świętokrzyska 30 m. 11, tel. 269-49).

Jest to dwumiesięcznik, wychodzący obecnie w 2,500 egzemplarzach. (W czasie miesięcy wakacyjnych „P. O. W.” nie wychodzi).

Charakter pisma w roku sprawozdawczym uległ zmianie o tyle, że stosownie do życzeń, wyrażonych na ostatnim Zjeździe, uwzględniono, obok oświatowej, także pracę społeczną. Do dzia-

łów, które dawniej pismo posiadało, wprowadzono dział p. t. „Głosy czytelników”, pragnąc tym sposobem umożliwić kolegom współpracownictwo z pismem przez poruszenie zagadnień, które się następują w pracy praktycznej, dyskusję w sprawach, omawianych w „P. O. P.”, oraz dzielenie się z ogółem czytelników wiadomościami z zakresu pracy społeczno-oświatowej.

Współpracownikami „Pol. Ośw. Pozaszk.” byli w r. 1925/26: Kazimierz Kornilowicz, doc. Helena Radlińska, Marjan Rapacki, dr. Witold Staniewicz, Franciszek Dąbrowski, Klemens Frelek i in.

Z inicjatywy Wydziału O. P. z dniem 1 października r. b. wychodzi nowe pismo tygodniowe o charakterze społeczno-oświatowym p. t. *Ruch Ludowy*. Wydawcą jest Instytut Oświaty i Kultury im. Staszica. Będzie to trzecia forma docierania do szerokich mas w pracy społeczno-oświatowej. Obok kursów dla dorosłych, jako ognisk wychowujących i kształcących społecznie i czytelnictwa, jako torowania drogi organizacji samokształcenia — *Ruch Ludowy*, jako pismo tygodniowe, będzie wpływał bezpośrednio na kształtowanie się pojęć oraz ideałów społeczno-obywatelskich.

Te trzy dziedziny pracy W. O. P. będą stopniowo rozbudowywane i wzmacniane organizacyjnie.

3. Propaganda czytelnictwa i bibliotekarstwa.

Stosunkowo dużo uwagi poświęcono w omawianym okresie czasu sprawie czytelnictwa i bibliotekarstwa. Z inicjatywy W.O.P. powstała przy Instytucie O. i K. im. Staszica specjalna komisja, poświęcona temu właśnie zagadnieniu. Regulamin komisji w ten sposób określa jej zadania: „Zjednoczenie prac bibliotekoznawczych oraz pogłębienie wiedzy w tym zakresie wśród sfer zainteresowanych, a w pierwszym rzędzie tych osób, które już pracują lub mają pracować w bibliotekarstwie”, tudzież „obmyślenie sposobów propagandy czytelnictwa w różnych środowiskach”.

Do Komisji wchodzi przedstawiciele organizacji, które w programie swej działalności uwzględniają czytelnictwo i bibliotekarstwo, i fachowcy-bibliotekarze.

Korzystając z rad i wskazówek Komisji, Wydział O. P., łącznie z Instytutem im. Staszica przystąpił do:

a) zorganizowania pięciodniowego kursu bibliotekarskiego w Warszawie;

b) przeprowadzenia racjonalnej organizacji czytelnictwa i bibliotekarstwa w pewnych określonych powiatach;

c) opracowania szeregu katalogów dla bibliotek prowincjonalnych z uwzględnieniem nowoczesnych potrzeb w tym kierunku;

d) organizacji Czytelni Staszicowskich.

4. Nowe formy pracy oświatowej.

a) Wiejski Uniwersytet Ludowy w Szycach został zorganizowany, jako wolna szkoła, której zadaniem jest wprowadzić młodych ludzi w ogólnoludzkie życie kulturalne i w ten sposób przygotować ich do świadomego i twórczego udziału w życiu społecznym i kulturalnym własnego narodu. Najogólniejsze dążenie szkoły wyraża się w budzeniu intensywnego życia indywidualnego u wychowanków, w zapalaniu ich do tego, co piękne i szlachetne, w formowaniu idei wyższego pojmowania życia oraz wytwarzania nastroju radosnej pracy dla siebie, drugich, dla wsi rodzinnej, Ojczyzny i Państwa (sprawozdanie zob. wyżej).

b) Powszechny Uniwersytety Regionalne Z. P. N. S. P. — patrz sprawozdanie Sekcji Powszechnego Uniw. Regionalnego, („Głos Naucz.” str. 442).

5. Zakres prac wojewódzkich Komisji Oświaty Pozaszkolnej.

Sądząc na podstawie nadsyłanych w ciągu ub. roku szk. komunikatów sprawozdawczych do „Pol. Ośw. Pozaszk.”, Komisje Oświaty Pozaszkolnej w dalszym ciągu prowadzą pracę przede wszystkim instrukcyjno-organizacyjną na polu oświaty pozaszkolnej, organizując kursy instruktorskie, zjazdy i konferencje, poświęcone temu zagadnieniu. I tak:

Komisja Kielecka w dniach od 6 do 10 grudnia 1925 r., a Warszawska od 28 do 31 grudnia tegoż roku, zorganizowały i przeprowadziły, przy pomocy Centr. Biura Kursów dla Dorosłych, kursy instruktorskie dla omówienia metody i programu pracy.

Komisja Białostocka, wespół z Okr. Związkiem Kółek Roln., zaangażowała stałego instruktora, kol. Stefana Kalinę, który jeżdżąc po okolicy, organizował pracę; na terenie Komisji Łódzkiej odbywały się podobne kursy w Turku (26, 27 i 28 paźdz. 1925 r.) i w Radomsku (7, 8 i 9 listop. 1925 r.), tudzież zjazd oświatowy w Piotrkowie (20.IX 1925 r.).

Sprzyjające warunki pracy oświatowej w powiatach umożliwiają Komisji Łódzkiej rozwinięcie jak najdalej idącej działalności w kierunku pobudzenia do życia i pracy szerokich mas ludowych.

25	Nieśwież (pow.)	Hrycewicze	org.	—	—	—	—	—	—	—	1	K. Mł. W., P. M. S.
26	"	Nieśwież	12	245	17	—	—	—	—	—	1	L.O.P.P., Zw. Strz., Str. P.
27	"	Zaostrowicze	1	25	4	—	—	—	—	—	1	P. M. S.
28	Nowogródek (pow.)	Cyryn	2	38	—	—	—	—	—	—	1	K. Mł. W.
29	Wołóżyn (pow.)	Wołóżyn	24	700	org.	—	—	—	—	—	1	
30	Łomża (pow.)	Szumowo	2	50	3	—	—	—	—	—	1	
31	"	Ze sprazwodzenia ogólnego, w którym niewymieniono miejscowości *)	271	5730	—	—	—	—	—	—	—	
		Ogółem	580	8750	157	1	141	17	4	—	30	K. Mł. W. K. Roln. P. M. S. Str. Poż. Kasy Stef. L. O. P. P. Zw. Strz.

Ognisk 193.

b) Komisja Kielecka.

1	Będzin (pow.)	Będzin	22	854	org.	—	—	org.	—	—	1	{ Dozór Szk. Mag. m. Będzin, P. M. S.
	Dąbrowa Górnicza	Dąbrowa Górnicza	22	900	—	—	org.	—	—	—	1	{ T. U R., Tow. Muż. Str. Poż., Stow. Spoż.
2	"	Rogoźnik	7	257	—	4	—	1	—	—	1	{ K. Mł. W. K. Mł. W., Str. Poż.
3	"	Siewierz	2	60	5	—	—	—	—	—	1	Str. Poż.
4	Jędrzejów (pow.)	Nagłowice	5	78	3	—	—	—	—	—	1	Str. Poż., K. Roln.
5	"	Wodzisław	—	—	58	—	—	—	—	—	1	
	"	Sędziszów	1	15	org.	—	—	—	—	—	1	
6	Kielce (Sekcja O. P.)	Daleszyce	3	90	3	—	—	1	1	—	1	K. Mł. W., L.O.P.P., P.M.S.
	"	Bieliny	3	30	—	—	—	—	—	—	1	Mag. m Kielce
7	"	Dyminy	—	—	8	—	—	1	—	—	1	K. Mł. W., K. Roln.
8	"	Kielce	50	1200	—	—	—	—	—	—	1	
9	"	Samsonów	—	—	10	—	—	—	—	—	1	
10	Końskie (pow.)	Przedbórz	org.	—	org.	—	—	—	—	—	1	Mag. m Kielce
11	Miechów (pow.)	Książ-Wielki	—	—	5	—	—	—	—	—	1	K. Mł. W., K. Roln.
	"	Olkusz (pow.)	2	80	org.	—	—	—	—	—	1	Str. Poż.
12	"		—	—	—	4	—	—	—	—	1	Str. Poż., K. Mł. W., K. Roln.
			—	—	—	10	—	—	—	—	1	K. Mł. W.

*) Szczegółowy wykaz ognisk i ich prac oświatowo-kulturalnych podamy w następnych zeszytach, po nadesłaniu całkowitego materiału. Tutaj dla ścisłości podajemy jedynie cyfry ogólnej powstają z różnicy pomiędzy ogólną ilością kursów i słuchaczy a cyframi zestawionemi przez nas szczegółowo.

Powiat lub Sekcja Oświaty Pozaszkolnej	Referaty O. P.	Kursy dla dorosłych	Ilość słuchaczy	Ilość odczytów	Ilość bibliotek	Ilość przedstawień teatralnych	Ilość chórow	Ilość orkiestr	Ilość kursów na instruktorów	Ilość prenu- P. O. P.	Współpraca z innymi organi- zacjami
13 Opatów (Seksja O.P.)	Bidziny	5	108	14	—	6	—	—	—	1	{ K. Roln., K. Mł. W., Stow. Spół., Str. Poż.
14 " "	Czyżów Szlachecki	5	95	2	—	org.	—	—	—	1	Str. Poż., K. Mł. W., K. Roln.
15 " "	Ćmielów	2	90	7	—	2	—	—	—	1	{ K. Mł. W., Stow. Spół. Dom Ludowy
16 " "	Iwaniska	—	—	org.	—	7	—	—	—	1	K. Mł. W., Str. Poż.
17 " "	Łągów	—	—	22	—	7	—	—	—	1	K. Roln., Str. Poż.
18 " "	Opatów	21	369	124	1	19	1	1	1	1	{ K. Mł. W., K. Roln., Str. Poż., Stow. Spółdz.
19 " "	Ostrowiec n/K.	1	30	70	—	—	—	—	—	1	T. U. R., P. M. S.
20 " "	Raków	7	102	27	—	13	—	—	—	1	Dozór Szk.
21 Opoczno (pow.)	Stawno	9	242	40	—	11	—	—	—	1	Spółdz. Miecz., Str. Poż.
22 Pińczów (Seksja O.P.)	Góry	3	57	1	3	10	—	—	—	1	{ K. Mł. W., K. Roln., Str. Poż., Stow. Spółdz.
23 " "	Pińczów	19	513	26	—	40	10	—	—	1	T. U. R., P. M. S.
24 Włoszczowa (pow.)	Dzierzgow	—	—	org.	—	4	—	—	—	1	K. Roln., Str. Poż., St. Spółz.
25 " "	Lelów	—	—	6	4	14	—	—	—	1	K. Mł. W.
26 " "	Nakło	—	—	12	4	4	—	—	—	1	Str. Poż.
27 " "	Słupia	—	—	3	1	12	1	—	—	1	K. Mł. W.
28 " "	" "	—	—	—	—	—	—	—	—	1	Str. Poż.
29 " "	" "	—	—	—	—	—	—	—	—	1	K. Mł. W.
30 " "	" "	—	—	—	—	—	—	—	—	1	K. Roln.
3 Sekcje O. P.	Ogółem	167	5170	446	20	218	16	3	1	28	Stow. Spółz. Dozór szk. Samorządy P. M. S. T. U. R. Dom Lud. Tow. Muz.

Powiat lub Sekcja Oświaty Pozaszkolnej	Referaty O. P.	Kursy dla dorosłych	Ilość słuchaczy	Ilość odczytów	Ilość bibliotek	Ilość przedstawień teatralnych	Ilość chórow	Ilość orkiestr	Ilość kursów na instruktorów	Ilość prenumerat	Współpraca z innymi organizacjami
23 Wieliczka (pow.)	Dobczyce	—	—	—	—	11	—	—	—	1	{ K. Roln., Kasa Stefcz., K. Mł., Sokół, L.O.P.P., T. S. L.
24 Żywiec (pow.)	Żywiec Ogółem	38	645	417	43	340	48	10	2	24	K. Mł. W. — 13 K. Roln. — 11 Sokół — 10 Kasy Stefcz. — 5 T. S. L. — 5 Spóldz. — 2 Strzelec — 1 L. O. P. P. — 1 Str. Poż. — 2
Ognisk 195.											
1 Chełm (pow.)	Kamień	5	200	21	—	4	—	—	—	1	K. Mł. W., Str. Poż.
2 Puławy (pow.)	Opole Lub.	3	60	47	—	14	—	1	—	1	
3 Radzyń (pow.)	Międzyrzec	Un. L.	130	—	—	—	—	—	—	1	
4 Sokółów	Wyrozęby	1	24	—	—	—	—	—	—	4	K. Mł. W. — 1 Str. Poż. — 1
	Ogółem	9	414	68	—	16	—	1	—	4	

d) Komisja Lubelska.

f) Komisja Łódzka.

Ognisk 174.

1	Brzeziny (pow.)	Koluszki	3	100	21	2	16	1	—	—	1	{ K. Mł. W., K. Roln, Zw. Strz.
2	Koło (pow.)	Dąbie n/N	—	—	10	—	10	1	—	—	1	{ K. Roln., Str. Poż., Sokół
3	" "	Izbica Kujawska	—	45	3	—	org.	—	—	—	1	{ K. Roln., K. Mł. W., Str. Poż.
4	" "	Grzegorzew	3	—	3	—	5	—	—	—	1	{ K. Roln., K. Mł. W., Str. Poż.
5	" "	Koło	4	100	—	—	8	1	—	—	1	{ K. Roln., K. Mł. W., Str. Poż.
6	Konin (pow.)	Slesin	—	—	2	—	—	—	—	—	1	{ K. Roln., K. Mł. W., Str. Poż.
7	Łask (pow.)	Karniszewice	—	—	org.	—	—	—	—	—	1	{ K. Roln., K. Mł. W., Str. Poż.
8	Łęczyca	Łęczyca	3	70	—	—	—	—	—	—	1	{ K. Roln., Kasa Stefcz.
9	" "	Topola	—	—	org.	—	org.	—	—	—	1	{ Okr. Zw. Spółdz., Sokół, Str. Poż., P. M. S.
10	" "	Wartkowie	3	120	10	1	17	—	—	—	1	{ K. Roln., K. Mł. W., Str. Poż.
11	Radomsko (Sekc. O. P.)	Kłomnice	2	40	3	1	5	—	—	—	1	{ K. Roln., K. Mł. W., Str. Poż.
12	" "	Konieczpole	2	50	10	1	10	1	—	—	1	{ K. Roln., K. Mł. W., Str. Poż.
13	" "	Lgota Wielka	3	50	org.	2	org.	—	—	—	1	{ K. Roln., K. Mł. W., Str. Poż.
14	" "	Radziechowice	2	30	3	2	—	—	—	—	1	{ K. Roln., K. Mł. W., Str. Poż.
15	Stupca (pow.)	Ciążeń	2	40	8	—	—	—	—	—	1	{ K. Roln., K. Mł. W., Str. Poż.
16	" "	Łądek	10	260	10	5	6	—	2	—	1	{ K. Roln., K. Mł. W., Str. Poż.
17	" "	Młodojowo	5	102	12	—	7	—	—	—	1	{ K. Roln., K. Mł. W., Str. Poż.
18	" "	Ostrowite	7	94	2	1	4	—	—	—	1	{ K. Roln., K. Mł. W., Str. Poż.
19	" "	Pyzdry-Dłusk	2	14	10	3	5	1	—	—	1	{ K. Roln., K. Mł. W., Str. Poż.
20	" "	Stupca	3	63	9	1	6	2	—	—	1	{ K. Roln., K. Mł. W., Str. Poż.
21	" "	Zagórów	14	262	35	2	14	—	1	—	1	{ K. Roln., K. Mł. W., Str. Poż.
22	Turek (Sekcja O. P.)	Turek	22	374	org.	—	org.	—	—	—	1	{ Sokół, Zw. Rzem.
23	Wieluń (Sekcja O. P.)	Czarnożyły	8	178	6	1	6	—	—	—	1	{ K. Roln., K. Mł. W., Str. Poż.
24	" "	Działoszyn	2	202	3	1	3	—	—	—	1	{ P. M. S., Str. Poż., Sokół, Strzel., Stow. Sp.
25	" "	Ożarów Wiel.	6	89	13	—	5	—	—	—	1	{ K. Roln., K. Mł. W., Zw. Strzel., Str. Poż.
26	" "	Sokolniki	2	26	—	—	6	—	—	—	1	{ K. Roln., K. Mł. W., Zw. Strzel., Str. Poż.

Powiat lub Sekcja Oświaty Pozaszkolnej	Referaty O. P.	Kursy dla dorosłych	liczba słuchaczy	liczba odczytów	liczba bibliotek	liczba przedstawień teatralnych	liczba chórów	liczba orkiestr	liczba kursów na instruktorów	liczba prenu-meratorów	Współpraca z innymi organizacjami
27 Wieluń (Sekcja O. P.)	Wieluń	org. 2	—	—	1	—	—	1	—	1	Tow. Spiew. „Lutnia” Zw. Strz., Str. Poż.
28 „	Sokolniki	110	2337	173	24	133	7	8	2	27	Str. Poż. —13 K. Roln. —10 K. Mł. W. —8 Sokol —4 Zw. Strzel. —3 Kasy Stefcz. —2 P. M. S. —2 Stow. Spoż. —1 Inne —3
Ogółem											
k) Komisja Poleska.											
1 Brześć n/B (pow.)	Czarnawczyce	3	32	2	—	2	1	—	—	1	K. Roln.
2 „	Wysokie Lit.	—	—	15	1	12	—	—	—	1	—
3 „	Drohiczyn P.	org. 5	—	—	—	—	—	—	—	1	P. M. S., K. Roln., K. Dram.
4 „	Łuniniec (pow.)	1	140	org. 2	—	4	1	—	—	1	K. Amat.
5 „	Prużany (pow.)	—	100	—	—	8	—	—	—	1	—
Ogółem											
Ognisk 104.											
1 „	—	9	272	19	1	26	2	—	—	5	P. M. S. —1 K. Roln. —1 Inne —3

h) Komisja Pomorska.

1	Grudziądz	—	—	10	—	—	—	—	1	1
2	Lubawa	—	—	4	—	—	—	—	—	1
Ogółem		—	—	14	—	—	—	—	1	2

i) Komisja Poznańska.

1	Bydgoszcz	—	—	3	—	—	—	—	—	1	{ T.C.L., K.Mi.W., Z.O.K.Z.,
2	Kępno	5	75	7	org.	11	1	—	—	1	{ L.O.P.P., Sokół
3	Kościan	3	250	org.	org.	org.	2	—	—	1	{ T. C. L., P. Cz. Krzyż
4	Krotoszyn	1	50	3	—	—	—	—	—	1	{ K. Roln., Z. O. K. Z.
5	Leszno	5	75	8	—	—	—	—	—	1	{ L.O.P.P., Sokół, Strzel.
6	Oborniki	7	225	10	—	—	2	—	—	1	{ Tow. Roln., Sokół,
7	Odolanów	3	85	—	—	10	7	—	—	1	{ Tow. „Jedność” i in.
8	Ostrzeszów	—	—	3	—	org.	1	—	—	1	{ T. C. L., Z. O. K. Z.
9	Rawicz	—	—	—	—	15	—	—	—	1	{ T. C. L.,
10	Śmigiel	org.	—	org.	—	—	—	—	—	1	{ T. C. L.
11	Śrem	1	18	—	—	—	1	—	—	1	{ T. C. L., T. Ośw., T. Mł. P.
12	Witkowo	2	41	1	—	—	9	—	—	1	{ T. C. L., K. Roln., K. Mł.
13	Września	org.	—	org.	—	—	—	—	—	1	
Ogółem		27	819	35	—	46	13	—	—	14	T. C. L., Z. O. K. Z., Sokół K. Roln., L. O. P. P., K. Mł. W., Inne

j) Komisja Śląska.

№	Powiat lub Sekcja Oświaty Pozaszkolnej	Referaty O. P.	Kursy dla dorosłych	Ilość słuchaczy	Ilość odczytów	Ilość bibliotek	Ilość przedstawień teatralnych	Ilość chórów	Ilość orkiestr	Ilość kursów na instruktorów	Ilość prenu- P. O. P.	Współpraca z innymi organi- zacjami
1	Bielsko (pow.)	Bielsko	12	300*	19	—	32	4	2	—	1	—
2	"	Czechowice	6	150	24	—	19	5	1	—	1	—
3	"	Strumięń	1	25	38	—	29	3	1	—	1	—
4	Cieszyn (pow.)	Skoczów	1	25	45	—	36	7	—	—	1	—
5	"	Ustroń	3	75	26	—	11	6	—	—	1	—
6	"	Zebrzydówce	—	—	22	—	15	2	—	—	1	—
7	Katowice (pow.)	Katowice	5	125	14	—	—	—	—	—	1	—
8	"	Kochłowice	6	150	58	—	6	—	—	—	1	—
9	"	Michałkowice	11	275	16	—	9	1	—	—	1	—
10	"	Mysłowice	16	400	67	—	25	6	—	—	1	—
11	"	Nikiszowiec	3	75	15	—	6	1	—	—	1	—
12	"	Siemianowice	17	425	17	—	—	2	1	—	1	—
13	"	Szopienice	1	25	18	—	—	—	—	—	1	—
14	"	Weinlic	3	75	36	—	7	2	2	—	1	—
15	Lubliniec (pow.)	Lubliniec	12	300	35	—	35	3	—	—	1	—
16	Pszczyna (pow.)	Golasowice	8	200	24	—	11	3	—	—	1	—
17	"	Mikołów	31	775	91	—	95	8	—	—	1	—
18	"	Pszczyna	2	50	63	—	20	2	—	—	1	—
19	"	Chełm W.	6	150	10	—	9	1	—	—	1	—
20	"	Bielszowice	12	300	32	—	—	1	—	—	1	—
21	"	Ruda	6	150	27	—	8	—	—	—	1	—

* Ponieważ w nadesłanym sprawozdaniu nie podano ilości słuchaczy, przyjmujemy przeciętnie 25 osób na 1 kursie.

	Pruszków	Włocławek	Ogółem									
41	Warszawa (pow.)			4	300	—	—	2	1	—	1	T. U. R.
42	Włocławek (pow.)			81	1903	183	3	152	11	2	43	L. O. P. P., P. T. K., T. Gimn.
												K. Mł. W. —18
												K. Roln. —13
												Str. Poż —11
												L. O. P. P. —4
												Spółdz. —4
												Kasy Stefcz. —4
												P. M. S. —3
												T. U. R. —2
												Strzelec —1
												Inne —9

Ognisk 78.

1) Komisja Wileńska.

1	Brańsk (pow.)	1	12	3	1	—	—	—	—	—	1	K. Mł. W.; P. M. S.
2	Oszmiana (pow.)	4	123	19	—	9	—	4	1	—	1	K. Roln; Str. Poż; Strzel.
3	"	9	207	33	—	4	—	4	—	—	1	
4	"	5	138	20	—	1	—	1	—	—	1	
5	"	1	14	13	—	—	—	—	—	—	1	
6	"	3	53	13	—	—	—	3	1	—	1	
7	"	2	102	2	—	—	—	2	2	—	1	
8	"	4	64	16	—	—	—	1	1	—	1	K. Dram.; Koop. Sp.
9	"	8	140	15	—	—	—	3	—	—	1	
10	"	9	147	40	—	—	—	7	—	—	1	
11	Postawy (pow.)	7	253	14	9	org.	—	—	—	—	1	
12	Świętiany (pow.)	—	—	org. 8	—	11	—	—	—	—	1	K. Mł. W.
13	"	6	90	8	—	10	—	—	—	—	1	
14	Wilno (pow.)	—	—	8	—	6	—	—	—	2	1	L. O. P. P.

Powiat lub Sekcja Oświaty Pozaszkolnej	Referaty O. P.	Kursy dla dorosłych	Ilość słuchaczy	Ilość odczytów	Ilość bibliotek	Ilość przedstawień teatralnych	Ilość chórów	Ilość orkiestr	Ilość kursów na instruktorów	Ilość prenu- meratorów P. O. P.	Współpraca z innymi organi- zacjami
15 Wilejka (pow.)	Kościeniewicz	—	—	1	2	6	—	—	—	1	—
16 " "	Łończany	4	25	—	—	—	—	—	—	1	—
	Ogółem	63	1368	205	12	63	13	—	2	16	K. Mł. W. —2 K. Roln. —1 P. M. S. —1 Str. Poż. —1 Spółdz. —1 L. O. P. P. —1 K. Dram. —1

Ognisk 53.

l) Komisja Wołyńska.

1 Dubno (pow.)	Dubno	1	35	—	—	—	—	—	—	1	{ P. M. S., T. Op. n. Kres, T. O. n. Grob.
2 " "	Radziwiłłów	1	20	org.	—	—	—	—	—	1	O. Z. Mł. W., P. Cz. K.
3 " "	Tesluhów	2	60	1	—	—	2	—	—	1	P. M. S., T. O. n. Kr.
4 Kostopol (sekcja)	Berezno	org.	—	—	—	—	—	—	—	1	P. M. S.
5 Krzemieniec (pow.)	Poczajów	org.	200	—	1	—	—	1	—	1	L. O. P. P.
6 " "	Wiśniowice	7	20	org.	—	—	1	—	—	1	P. M. S., K. Mł. W.
7 " "	Wyszogródek	4	110	—	—	—	—	—	—	1	
8 Łuck (pow.)	Kolki	org.	197	38	—	—	4	—	—	1	
9 " "	Nieśwież	org.	175	org.	—	—	—	—	—	1	
10 " "	Łońka	11	226	org.	—	—	—	—	—	1	
11 Włodzimierz (pow.)	Uścitug	org.	—	15	—	—	5	—	—	1	P. M. S.

12 13 14	Zdolbu ów " " "	Cholów		org.	1	—	3	—	1	O. Z. M. W., P. M. S. P. M. S., T. O. n. k. r., L. O. P. P.
		Ost óg	Zdolbunów							
		14	395	org.	1	—	—	—	1	P. M. S.
		4	114	org.	1	—	1	—	1	K. Mł. W.
		org.	350	org.	—	—	—	—	1	L. O. P. P.
		Ogółem	44	1862	54	4	12	16	2	Inne
									14	— 7 — 3 — 2 — 5

C. ZESTAWIENIE OGÓLNE.

Rodzaje pracy oświatowej.

1. Kursów dla dorosłych urządzono 1695 (w r. 1924—886).
2. Słuchaczy na kursach dla dorosłych było 29819 (w r. 1924 — [22101]).
3. Odczytów i pogadanek urządzono 3281 (w r. 1924—969).
4. Bibliotek zorganizowano 120 (w r. 1924—138).
5. Przedstawień teatralnych 1783 (w r. 1924 — 1925).
6. Chórów 231 (w r. 1924—78).
7. Orkiestr 47 (w r. 1924—39).
8. Kursów instruktorskich 10 (w r. 1924 —).

Współpracowano w pracach wyżej wymienionych z następującymi organizacjami:

- Z Związkiem Młodzieży Wiejskiej w 72 wypadkach (1924—56).
- Z Związkiem Kółek Rolniczych w 57 wypadkach (1924—44).
- Z Strażą Pożarną w 46 wypadkach (1924—33).
- Z Polską Macierzą Szkolną w 21 wypadkach (1924—15).
- Z Sokołem w 18 wypadkach (1924—).
- Z kasami Stefczyka w 17 wypadkach (1924—).
- Z Tow. Szkoły Ludowej w 17 wypadkach (1924—16).
- Z Ligą Obrony Pow. Państwa w 13 wypadkach (1924—14).
- Z Tow. Spółdzielczymi w 12 wypadkach (1924—).
- Z Związkiem Stow. Spożywców w 7 wypadkach (1924—24).
- Z Tow. Czytelń Ludowych w 7 wypadkach (1924—7).
- Z Związkiem Strzeleckim w 6 wypadkach (1924—).
- Z Tow. Uniwersytetu Robotn. w 5 wypadkach (1924—2).
- Z Związkiem Obrony Kresów Zach. w 3 wypadkach (1924—).
- Z Samorządami w 2 wypadkach (1924—).
- Z Dozorem Szkolnym w 2 wypadkach (1924—).
- Z Domem Ludowym w 1 wypadku (1924—).
- Z Tow. Muzycznym w 1 wypadku (1924—).
- Z Kołem Dramatycznym w 1 wypadku (1924—).
- Z innymi instytucjami w 26 wypadkach (1924—96).

Zakończenie.

Wydział Oświaty Pozaszkolnej—jak widać z powyższego—obejmuje coraz szersze kręgi działalności. Kursy instruktorskie o charakterze metodyczno-organizacyjnym, konferencje i zjazdy, poświęcane nauczaniu dorosłych i wychowaniu obywatelskiemu, Wiejski Uniwersytet Ludowy, propaganda czytelnictwa i bibliotekarstwa, wydawnictwa oraz zapoczątkowane prace regionalne świadczą, jak z roku na rok stajemy się coraz pożyteczniejszymi i mocniejszymi budowniczymi Nowej Polski.

Aktywny stosunek do zagadnień dzisiejszego życia kształci nas i zaprawia do dalszej pracy i nowych sukcesów.

M A T E R J A Ł Y.

Sprawozdanie Związku Młodzieży Wiejskiej za rok 1925 stanowi, jak corocznie, niezmiernie interesujący obraz dążeń i wysiłków tej części społeczeństwa, która jutro stanie przy warsztacie obywatelskiej pracy w kraju. Młodzież wiejska, przyszłość wsi polskiej i całego kraju, jest dziś już elementem, który nierzadko nadaje charakter kulturalny wioskom rodzinnym, to też nie można wątpić, że niedługo oddziaływać pocznie na całość życia polskiego równie dodatnio i twórczo.

Dlatego sprawozdanie z działalności Związku, który tę młodzież szeregowały i do obywatelskiej pracy czynnie zaprawia, musi nas interesować nie tylko jako bilans pracy jednej z wielu instytucyj oświatowych, ale w większym bodaj stopniu jako jeden z przejawów odradzania się wsi polskiej. Zwłaszcza gdy się wraz z autorem sprawozdania sięgnie myślą wstecz, do czasów niewoli, gdy się rzuci okiem na dziesięciolecia powolnego dźwigania się duszy chłopskiej z pańszczyźnianych okowów i porówna się owe czasy ze stanem dzisiejszym, przyjdzie nam ocenić we właściwy sposób ogromne przeobrażenie, jakie w chwili obecnej przechodzi wieś nasza, a przede wszystkim wieś młoda. Dlatego niepodobna nie przyznać autorowi słuszności, gdy twierdzi, „że wszystkie te Koła Młodzieży, tak licznie istniejące i stale powstające w coraz to nowych ośrodkach, są narodzonym już ruchem myśli, narodzonym już ruchem oświatowym młodej wsi, że wszystkie te Koła powstały pod wpływem tych iskier, które coraz liczniej i z coraz większą mocą uderzają w śpiące dusze, zrywają z nich pancerze ciemnoty i wyzwalają do życia i pracy młodą myśl ludu wiejskiego”. To wszystko jest niewątpliwie ruchem młodzieży wiejskiej — ruchem młodej myśli ludowej.

W tym stanie rzeczy nie dziw, że organizacja tej młodzieży rozrosła się z żywiołową szybkością; że, mimo braku agitacji a często także niedostatecznej pracy instrukcyjnej, mnożą się Koła Młodzieży w ilości ogromnej. Dość powiedzieć, że w ciągu roku 1925 przybyło 263 Koła nowe, a 104 wznowiły swą działalność. Przybytek 267 nowych ośrodków organizacyjnych — to bezwątpienia dowód, że młodzież wiejska instynktownie niemal odczuwa potrzebę organizacji zespołowej pracy oświatowo-kulturalnej.

W dniu 1 stycznia 1921 r. liczył Związek Młodzieży Wiejskiej 1.320 Kół i 37.050 członków, a obejmował swą działalnością obszar 11-tu województw. Oczywiście — jak zwykle bywa — nie wszystkie Koła nadesłały sprawozdania roczne, z pośród bowiem 1.320 Kół sprawozdania nadeszły od 447 Kół. Pod tym tedy względem dużo jest do zrobienia w Związku.

Niemniej sprawozdanie roczne, omawiając działalność Kół Młodzieży, opiera się tylko na pracach owych 447 Kół, które swój obowiązek organizacyjny należycie spełniły, a zatem traktować je możemy jako wierny obraz stanu prac Związku.

Życie organizacyjne wyrażało się, jak zawsze i wszędzie, w zebraniach, których było 2 rodzaje: zebrania zarządów i ogólne zebrania członków. Zebrań tych razem odbyło się 8.143, w tem 3.453 zebrań zarządów, 4.690 ogólnych zebrań członków. O ile liczba zebrań ogólnych odpowiada cyfrze istniejących Kół, świadcząc, że wszędzie rozwija się prawidłowo działalność organizacyjna, o tyle zebrań zarządów było stosunkowo mało. Słusznie tedy zwraca sprawozdanie uwagę na potrzebę naprawy tego stanu rzeczy w kierunku lepszego przygotowywania na zebraniach zarządów prac, prowadzonych w gronie ogółu członków. W każdym razie w porównaniu ze stanem w r. 1924 ruch zebraniowy roku sprawozdawczego powiódł się ogólnie, wzrastając w przeciętnej ilości zebrań, przypadających na 1 Koło, z 16 na 18.

Przejdźmy z kolei do omówienia poszczególnych działów pracy, prowadzonej przez Koła Młodzieży Wiejskiej.

W zakresie czytelnictwa daje się zauważyć przedewszystkiem znaczny wzrost czytelnictwa pism. Gdy w r. 1923 sprawozdanie notowało 16 egz. a w r. 1924 — 11 egz. pism, przypadających na jedną wieś — rok 1925 przynosi już wzrost tej cyfry do 19 egz. Nie znaczy to oczywiście, aby stan czytelnictwa powszechnego był zadawalający, wszak w stosunku do liczby ludności, objętej pracą Kół Młodzieży, oznacza to, że jeden egzemplarz przypada na 35 osób, w każdym jednak razie dowodzi to podniesienia się stanu oświatowego naszej wsi. Lepiej znacznie przedstawia się stan rzeczy w zestawieniu liczby czytanych pism do ilości członków w Kołach, bo wtedy otrzymujemy jeden egzemplarz pisma na 4 członków. Obok pism, prenumerowanych przez Koła za wspólne pieniądze, z reguły niepolitycznych, utrzymywali poszczególni członkowie także pisma partyjno - polityczne w ilości ogólnej 1.619 egz.

Bibliotek Kół Młodzieży Wiejskiej było 320, a liczyły one razem 43.624 tomów, z których korzystało 9.816 osób z pośród członków Kół i ludności nieorganizowanej. Lecz nietylko zapewne korzystano z bibliotek własnej organizacji, skoro sprawozdanie notuje, że na obszarze, objętym przez Koła Młodzieży, istnieją biblioteki szkolne, Kółek Rolniczych, Polskiej Macierzy Szkolnej, nadto różnych instytucyj gospodarczych i społecznych. Tak czy owak, stwierdzić należy, że czytelnictwo w Kołach jest jeszcze niezadawalające. Najzasobniejsze księgozbiory posiadały województwa: wołyńskie (217 książek na 1 bibliotekę), białostockie (193 książki na jedną bibliotekę), łódzkie (142 książki na 1 bibliotekę). Przeciętnie na 1 bibliotekę przypada 136 książek i 31 osób wypożyczających.

Pogadanki były prowadzone w 329 Kołach (w r. ub. 237) w ogólnej ilości 1.342 dla 17.359 osób, przeciętnie zatem na 1 Koło

wypadało 4 pogadanki i 53 słuchaczy (w r. ub. 7 pogadań i 45 słuchaczy). Z podanej liczby pogadań największą ilość wygłosili nauczyciele szkół powszechnych — 495 pogadań, sami członkowie Kół — 435 pogadań, dalej instruktorzy związkowi 219, instruktorzy Kółek Roln. 107 i nauczyciele szkół rolniczych 10.

Najpokaźniejsze cyfry udziału w tej pracy nauczycielstwa i członków samych wykazuje, że współpraca nauczycielstwa z Kołami jest jedną z podstaw ich rozwoju.

Kursy ogólnie - oświatowe kształcące były organizowane w 189 Kołach. Każdy z tych kursów trwał od 3 — 4 miesięcy zimowych. Najwięcej kursów odbyło się w województwie lubelskim (91 kursów dla 2.242 słuchaczy), następnie w wołyńskim i łódzkim (22 kursów). Ogółem przeszło kursy 5.197 osób. Współpraca nauczycielstwa uwydatniła się w tym dziale pracy najwyraźniej, ponieważ na 189 kursów 130 z nich prowadzili nauczyciele, resztę 59 kursów — sami członkowie Kół. Podkreślić również należy stały wzrost samowystarczalności Kół w zakresie kierownictwa pracą, skoro sprawozdanie wymienia 59 kursów, prowadzonych przez samych członków.

Działalność kulturalno - towarzyska była w Kołach, jak zawsze, szczególnie żywa i wielostronna. 1.281 wieczornic, 204 chórow, 67 orkiestr, 1.280 przedstawień i 75 dożynek — oto dorobek ostatniego roku pracy, dwukrotnie nieraz przewyższający cyfry sprawozdawcze roku 1924. Na szczególniejsze podkreślenie zasługuje zjawisko tworzenia się własnej rodzimej twórczości czy to przy urządzaniu „święta wiosny” czy „dożynek”, czy wreszcie w inscenizowaniu pieśni ludowych.

W zakresie wychowania fizycznego zaznacza się w roku sprawozdawczym duży postęp mimo niekorzystnych warunków dla rozwoju tej działalności we wsiach współczesnych. Z pośród 147 Kół, które złożyły sprawozdania, 92 Koła posiadały zespoły sportowo-gimnastyczne, składające się z 1.654 członków i odbyły 1.863 ćwiczenia. Z tych 92 zespołów — 53 prowadziły równocześnie ćwiczenia wojskowe, zaś z pośród 1.654 członków zespołów sportowo-gimnastycznych — 341 członków ukończyło kursy przysposobienia wojskowego.

Praca ogólnie - oświatowa we wszystkich wymienionych tu formach nie wyczerpywała działalności Kół. Sporo uwagi poświęcono prócz tego oświacie rolniczej i pokrewnym z nią zagadnieniom. Obok pogadań i kursów rolniczych, hodowlanych, ogrodniczych i t. p. prowadziły Koła skuteczną agitację za wyjazdami do szkół rolniczych i zawodowych, (209 osób wyjechało do szkół rolniczych, 59 do zawodowych), organizowały poletka doświadczalne (32 Koła), wysadzały drogi drzewami (84 Koła), propagowały budowę ustępów (2.961 sztuk), budowę łaźni wiejskich (20 Kół), tworzenie apteczek (29 Kół), budowę schroniska

dla ptaków (741 sztuk), hodowlę królików (8.680 sztuk), oprawę książek (3.638 książek).

Udział członków Kół w innych organizacjach przedstawia się również pokaźnie. I tak 1.554 osób należało do straży ogniowych, 1.436 — do Kółek rolniczych, 1.015 — do stowarzyszeń spożywców.

Obrót kasowy ogółu Kół wyrażał się w cyfrach 79.420 zł. dochodów i 71.856 zł. wydatków, przyczem przeważna część funduszów była zdobywana przedsiębiorczością własną.

W okresie sprawozdawczym działały ogółem 22 związki powiatowe i 4 związki wojewódzkie. Większość związków powiatowych wytworzyła lub zaczęła wytwarzać z pośród siebie organy pomocnicze, t. zw. komisje, powołane do przeprowadzenia w Kołach specjalnych zadań. I tak zaczęto uruchamiać Komisje oświatowe, do której najczęściej wchodzi nauczyciele, Komisje rolne i Komisje wychowania fizycznego. Obok zebrań i zjazdów, do zadań związków powiatowych należało przeprowadzanie lustracji Kół i udzielanie im instrukcyj oraz organizacja kursów. Były to kursy bądź krótko-terminowe, których zadaniem było zainteresować młodzież pewnymi zagadnieniami, i kursy, poświęcone Polsce współczesnej, bądź też kursy dłuższe, przeznaczone dla pracowników w Kołach, wreszcie kursy specjalne, jak np. bibliotekarskie, biurowe, teatralne i t. p. W roku 1925 kursów oświatowo - rolniczych, hodowlanych lub ogrodniczych odbyło się 13 a wysłuchało ich 1.450 osób.

Związki wojewódzkie, powołane do czuwania nad sprawnością i jakością pracy Związków powiatowych, oddziaływały na organy niższej instancji przez zwoływanie zjazdów delegatów wszystkich Kół i związków powiatowych. Z prac, zmierzających do pogłębienia zbiorowego życia młodzieży, należy uwydatnić organizację kursów dla pracowników w Kołach i Związkach powiatowych, przeprowadzoną przez Związek wołyński i wileński. Na uwagę zasługuje także działalność propagandowa Związków Wojewódzkich za wyjazdami do szkół rolniczych i Uniwersytetu Wiejskiego w Szycach (Związek Wołyński i Lubelski). W związku z tą akcją utworzono stypendja dla wyjeżdżających do szkół rolniczych i Uniwersytetu Wiejskiego w Szycach (Stypendjum im. Marszałka Piłsudskiego).

Z zadowoleniem należy podkreślić fakt, że Związki Wojewódzkie, — poza ścisłą organizacją i programową współpracą z Wojewódzkimi Związkami Kółek Rolniczych — rozpoczęły także współpracę programową z szeregiem innych organizacji ideowo pokrewnych Związkowi. Tutaj na pierwsze miejsce wysuwa się *Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych*, z którym więzy współdziałania stale się *zacieśniają i stają się coraz bardziej trwałe*.

Z prac Centralnego Związku Młodzieży Wiejskiej na czoło wysuwają się poczynania instrukcyjno - programowe, zmierzające

do pogłębienia pracy na terenie. Pierwszym krokiem w tej dziedzinie było utworzenie Komisji przy władzach Centralnego Związku takich jak: oświatowa, kulturalna, rolnicza i wychowania fizycznego.

Pozatem prowadziła centrala akcję instrukcyjną przez wyjazdy instruktorów, akcję propagandową na terenie organizacji społeczeństwa starszego, współpracę z Centralnym Związkiem Kółek Rolniczych oraz współdziałała w pracach Słowiańskiego Związku Młodzieży Wiejskiej.

Podsumowując zestawione tu pokrótce wyniki działalności Związku Młodzieży Wiejskiej w r. 1925, wypadnie nam stwierdzić, że wre tu żywa i wielostronna praca w kierunku wychowania uświadomionych, czynnych i dzielnych obywateli kraju, a chociaż nie wszystkie dziedziny pracy Kół Młodzieży wykazują należyty rozwój i postęp, to jednak w całości swej działalność Związku robi wrażenie poważnej i systematycznie pogłębianej.

Nauczycielstwo związkowe, które w pracy Kół Młodzieży coraz żywszy bierze udział, z pewnością i nadal nie poskąpi trudu, by szukający swego wyrazu ruch młodej wsi wypełnić jaknajbujniejszą treścią.

*

Z działalności Uniwersytetu Ludowego im. A. Mickiewicza za rok 1925 — 26. Uniwersytet Ludowy zaczyna wznawiać swą działalność. Oddział lwowski prowadził pracę w trzech kierunkach i uwzględniał: wykłady publiczne, akcję oświatową wśród dzieci robotniczych oraz pokazy filmowe.

W wykładach zaznajamiano uczestników z elementarnymi pojęciami zagadnień międzynarodowych, żywo nurtujących w dobie obecnej szereg narodów Europy a nawet świata całego, oraz z szeregiem zagadnień z dziedziny przemysłu i nowoczesnej techniki.

Akcja wśród dzieci robotniczych miała charakter humanitarny i wyrażała się w dożywianiu i kształcaniu dzieci w „Gniazdku dla Dzieci Robotniczych” w dzielnicy Żółkiewskiej.

Przez pokazy filmowe popularyzowano wiedzę z różnych jej dziedzin. Na pokazach tych było widzów około 90 tysięcy.

Prócz tego prowadzono „Scenę Robotniczą”, która urządziła 4 przedstawienia i „Chór Robotniczy” uświetniający swemi produkcjami różne publiczne zebrania.

W roku sprawozdawczym przystąpiono także do założenia „Biblioteki Wędrownej” rozporządzającej 250 tomami.

Oddział Krakowski wznowił działalność w zakresie wędrownego bibliotekarstwa, formując kilka kompletów biblioteczek wędrownych im. Ryszarda Wasserbergera dla użytku ośrodków robotniczych.

*

Ze Związku Młodzieży Chrześcijańskiej—Polską Y. M. C. A. w r. 1925. Praca Polskiej Y. M. C. A. odbywała się w obrębie

trzech Ognisk miejskich: w Warszawie, Łodzi i Krakowie. Nowych Ognisk nie zakładano, gdyż Rada Krajowa wychodziła z założenia, że ekspansja nie jest wskazana tak długo, póki nie skrzepną należycie już istniejące Ogniska i nie zdobędą własnych, nowoczesnych gmachów.

W obrębie Ogniska warszawskiego były prowadzone kursy szoferskie i języków obcych, z których korzystało ogółem 837 osób, i kluby w liczbie 6-ciu, gromadzące 180 osób. Składki opłacało 348 osób, uczęszczało zaś do Ogniska przeciętnie 175 osób dziennie.

Z Ogniska łódzkiego korzystało paręset osób, uczęszczając na kursy kierowców samochodowych i różne inne kursy techniczne. W Sekcji wychowania fizycznego uczestniczyło 169 osób. Chlubą Ogniska łódzkiego był dział dla chłopców, posiadający 16 klubów, w których grupowało się 161 chłopców.

Ognisko krakowskie zużywało znaczną część swej energii na doprowadzenie do końca budowy gmachu, co, dzięki doskonałym rezultatom urzędzonej sposobem amerykańskim zbiórki, niebawem stanie się możliwe.

Ogniska kolejowe istniały w roku sprawozdawczym w 13 ośrodkach i posiadały 323 członków czynnych i 2.250 uczestników. Biblioteki posiadały 16.000 tomów, odczytów wygłoszono 139, prowadzono nadto kursy dla analfabetów oraz Domy dziecka.

W okresie letnim stale urządza Polska Y. M. C. A. obóz letni dla chłopców w okolicy Mszany Dolnej. W roku ubiegłym z Obozu tego korzystało 105 chłopców, przebywających w obozie pod kierownictwem 20 przodowników.

Działalność Rady Krajowej obejmowała całokształt zadań Związku i zdążyła do tego, aby zapewnić Związkowi jaknajkorzystniejsze warunki rozwoju. W jakim stopniu zdołała Rada Krajowa oprzeć Związek na elemencie polskim, o tem świadczy zestawienie wpływów Polskiej Y. M. C. A. ze źródeł polskich w procentowym stosunku do całości wpływów.

Zestawienie to przedstawia się następująco:

1921	11.823.00	3.0%
1922	67.851.00	22.8%
1923	98.436.00	40.5%
1924	358.857.00	74.0%
1925	488.351.00	81.0%

Z przeglądu powyższego wynika, że jakkolwiek działalność Polskiej Y. M. C. A. osłabła pod względem rozmiarów wywieranego wpływu w dziedzinie społeczno - wychowawczej, to jednak propaganda zadań, reprezentowanych przez Związek poczyniła znaczne postępy. 81% samowystarczalności, osiągnięte przez Polską Y. M. C. A. w roku ubiegłym dowodzi, że instytucja ta zapuściła mocne korzenie w polskim gruncie i niewątpliwie — po przewyciężeniu

chwilowych trudności, wywołanych głównie brakiem odpowiednich lokali, rozwinię swą działalność szeroko.

*

Zjednoczenie Młodzieży Polskiej w r. 1925. Zjednoczenie Młodzieży Polskiej czyli t. zw. Stowarzyszenia Patronackie sformowały się ostatecznie w r. 1919 na ogólnopolskim Zjeździe w Warszawie, na którym uchwalono ustawę i nazwę centrali t. j. Zjednoczenie Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej.

Zjednoczenie jest organizacją federalistyczną i autonomiczną, opartą o trzy stopnie organizacyjne:

- 1) Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej jako najniższy stopień na obszarze wsi, miasta, parafji;
- 2) Związek Młodzieży Polskiej, obejmujący obszar dyecezyi lub województwa;
- 3) Zjednoczenie Młodzieży Polskiej na obszarze całej Rzeczypospolitej Polskiej.

Stosownie do tego trójstopniowego podziału określone zostały cele i zadania oraz przewidziane środki pracy.

Stowarzyszenia mają na oku wychowanie i wykształcenie młodzieży we wszystkich kierunkach w duchu ściśle religijnym, drogą zebrań, wykładów, kursów i t. p. pod kierownictwem patronatu, złożonego z osób dorosłych, w praktyce zazwyczaj z księżą.

Związki jako organizacje, łączące poszczególne stowarzyszenia w jednostki wyższorzędne, mają ułatwiać pracę stowarzyszeń i czuwać, aby te wypełniały obowiązki na się przyjęte. Czynią to drogą zjazdów, wizytacyj, kursów i t. p.

Zjednoczenie stanowi centralę i jest ogólnokrajową organizacją młodzieży. Celem jego jest wydawanie jednolitych ustaw dla siebie, Związków i Stowarzyszeń, nadto ułatwianie i popieranie działalności Związków.

Sprawozdanie za rok 1925 jest pierwszym sprawozdaniem, jakie Zjednoczenie ogłosiło. Przyjrzyjmy się zatem tej działalności bliżej.

Działalność Rady Naczelnej, do której we wszystkich jej częściach wchodzi prawie wyłącznie sami księża, ograniczała się w roku 1925 do wykończenia nowych ustaw. Zarząd wybrany przez Zjazd Rady Naczelnej w osobach: ks. Walerjana Adamskiego, ks. Leopolda Bilki i ks. Ludwika Jarosza zajmował się przygotowaniem regulaminów, kierownictwem czasopism, których cztery wychodziło pod egidą Zjednoczenia („Przyjaciel Młodzieży” — 1860 abonentów, „Młoda Polka” — 12.819 abonentów i „Mały Świątek” — 7.337 abonentów), organizował Zjazd sekretarzy generalnych t. j. głównych kierowników Związków w Lublinie i zlot ogólnopolski młodzieży męskiej w Częstochowie, urządzał wizytacje na Zjazdach Delegatów Młodzieży Męskiej i żeńskiej, a także wizytacje biur i rad związkowych.

W działalności nazewnątrz największą uwagę zwracał Zarząd na przygotowanie i tworzenie nowych Związków. W chwili obecnej liczy ich organizacja 17. W akcji tej nie zaniedbywano propagandy zarówno prasowej przez nawiązywanie kontaktu z pismami codziennymi (prasa poznańska i krakowska) jak i żywym słowem oraz nastrojem n. p. z okazji uroczystości Św. Stanisława Kostki. Stosunek do władz i organizacji przedstawiał się w sposób następujący: Najściślejsze stosunki utrzymywało Zjednoczenie z władzami kościelnymi i ze wszystkimi episkopatami w kraju. Z pośród władz państwowych utrzymywało stosunki z Ministerstwem Spraw Wojskowych, które nawet udzielało Zjednoczeniu subwencji na prace w dziedzinie wychowania fizycznego.

Z pośród organizacji krajowych najbliższemi Zjednoczeniu były Centralne T-wo Rolnicze, Polska Macierz Szkolna, Tow. Szkoły Ludowej, T-wo Czytelní Ludowych i Związek Harcerstwa Polskiego, z temi też organizacjami współżycie ze względów ideowych jest utrzymywane i nadal. Na terenie międzynarodowym łączono się z analogicznymi stowarzyszeniami katolickimi.

Praca programowa Zjednoczenia zdążyła w kierunku wychowania religijnego i moralnego wyrobienia obywatelskiego i społecznego, krzewienia zasad samopomocy, etyki zawodowej i gospodarczej, szerzenia wiadomości z dziedziny ogólnego wykształcenia, budzenia zamiłowania do spraw kultury i sztuki, popierania wychowania fizycznego i pielęgnowania zdrowego życia towarzyskiego. Niestety poza wskazaniem na rozwijanie tego programu w pismach wydawanych przez Zjednoczenie nie otrzymujemy żadnych danych, któreby wskazywały na rozmiary tej pracy na terenie oraz jej rezultaty.

Statystyka Związków i Stowarzyszeń wykazuje istnienie 17 związków, między którymi są 4 związki młodzieży męskiej w Kielcach, Krakowie, Poznaniu i Tarnowie, 2 Związki młodzieży żeńskiej: w Kielcach i Poznaniu oraz 11 Związków mieszanych w Król. Hucie, Lublinie, Lwowie, Łomży, Płocku, Przemyślu, Radomiu, Siedlcach, Warszawie, Wąbrzeźnie i Włocławku.

W obrębie tych 17 Związków mieściło się 1998 Stowarzyszeń. Sprawozdania roczne nadesłało 1380 stowarzyszeń, skupiających 67.895 członków. Licząc przeciętnie po 37 członków, przypadających na jedno stowarzyszenie, uzyskamy dla 1998 stowarzyszeń cyfrę 75.000 członków.

Według rozmieszczenia największą ilość stowarzyszeń posiadały Związki w Król. Hucie (133) we Lwowie (124), w Poznaniu (427) w Radomiu (139), w Siedlcach (138), w Tarnowie (221), w Wąbrzeźnie (106) i Włocławku (191).

Ze statystyki zawodów wynika, że w największej liczbie, bo 26.118 członków, wchodzi do stowarzyszeń młodzież wiejska, następnie młodzież rzemieślnicza w liczbie 14.161 członków oraz młodzież bez zawodu w ilości 11.396 członków — inne zawody miejskie mieszczą się w cyfrach mniejszych.

Z prac prowadzonych przez Stowarzyszenia wymienia sprawozdanie 248 kólek oświatowych, 173 religijnych, 567 śpiewaczych, 272 wychowania fizycznego, 62 abstynenckie, 75 zawodowych, 138 robót ręcznych, 53 muzycznych, 7 oszczędnościowych; bibliotek ogółem istniało 992 z zapasem 113.544 tomów, z których dokonano 110.628 wypożyczeń. W szeregu innych form działalności na uwagę zasługuje cyfra 16.394 wykładów, 4.781 wieczornic, 3.906 przedstawień, 1.968 wycieczek i 377 kursów.

Oczywiście cyfry podane ilustrują nam tylko jedną stronę działalności Zjednoczenia, która się wyraża w żywym — jak widać z tego — ruchu młodzieży patronackiej, nie informują zaś zupełnie o jakości tych prac. Znając jednak ideowe podłoże tej organizacji i tendencję do jaknajskrupulatniejszej kontroli prac młodzieży przez patrona z plebanji możemy łatwo odgadnąć, że celem tej działalności nie jest wyrobienie samodzielności działania młodzieży, lecz uzależnienie jej duchowe od uświęconych autorytetów.

*

Działalność muzyczna Wydziału Oświaty i Kultury Magistratu m. st. Warszawy zapoczątkowana w roku 1919, przez ówczesnego viceprezydenta miasta p. Artura Śliwińskiego, rozwija się pod umiejętną opieką inspektora muzycznego, prof. Tadeusza Czerniewskiego z każdym rokiem świetniej.

Celem głównym tej działalności jest krzewienie kultury muzycznej wśród najszerszych warstw ludności stolicy, środkami zaś, przy pomocy których cel ten jest skutecznie realizowany, są organizowane koncerty i zespoły chóralne. Jedna część społeczeństwa kształci się, słuchając koncertów, druga bierze w nich udział czynny.

Obraz rozwoju działalności muzycznej Wydziału Oświaty i Kultury daje następujące zestawienie:

W sezonie r. 1921 — 1922 zorganizowano 26 koncertów dla 17.158 słuchaczy; rok 1922/23 notuje już cyfrę 46 koncertów dla 22.090 słuchaczy, w r. 1923/24 cyfra dotychczasowa wzrosła do 49 koncertów i 25.888 słuchaczy, w r. 1924/25 do 59 koncertów i 28.591 słuchaczy, by w sezonie 1925/26 pochlubić się cyfrą 119 koncertów i 89.120 słuchaczy.

Jeżeli brać pod uwagę rodzaje koncertów, to w ostatnim sezonie wymienia sprawozdanie: 70 koncertów symfonicznych, 17 kameralnych i 32. t. zw. dzielnicowych — dla ludności przedmieść.

Program koncertów opierał się na repertuarze arcydzieł polskiej i obcej literatury muzycznej, pracę zaś kół śpiewaczych, których ogółem było 15, wypełniała głównie pieśń ludowa. Z pośród 263 utworów, które w sezonie ubiegłym opracowały koła śpiewacze, 213 przypada na utwory polskich kompozytorów, zaś 50 na obcych.

Działalność kół śpiewaczych nazewnątrz jest dość znaczna: przyjmują one udział przeważnie w koncertach, organizowanych przez Wydział Oświaty i Kultury, zapraszane są również na koncerty dobroczynne, na audycje muzyczne do świetlic żołnierskich i szpitali wojskowych. W sezonie ubiegłym koła te przyjęły udział w 70 występach.

Piękna ta praca Wydziału Oświaty i Kultury na polu szerzenia kultury muzycznej wśród mas ludowych stać się powinna zachętą do naśladowania dla innych miast w kraju.

*

Centralny Związek Kółek Rolniczych w swej działalności oświatowej i kulturalnej w r. 1925. Z obszernego, skrupulatnie opracowanego, sprawozdania Związku Kółek Rolniczych za r. 1925 wyjmujemy garść dat, odnoszących się do pracy oświatowo - kulturalnej, którą Związek w głębokim rozumieniu jej znaczenia dla gospodarczego podniesienia wsi prowadził z dużym nakładem energii i środków.

Dążąc do posunięcia naprzód względnie podtrzymania ciągłości rozwoju i kultury drobnego rolnika, starano się w działalności swej uwzględniać sprawy oświaty w szerokich granicach przez odpowiednie oddziaływanie na ogół ludności drobno - rolniczej, w szczególności zaś na młodzież wiejską, przez współdziałanie w przygotowaniu i doksztalcaniu instruktorów, przez kształcenie przodowników, wreszcie przez wciąganie w współpracę inteligencji.

Praktyczna działalność na tym polu wyrażała się przede wszystkim w organizowaniu dla ogółu ludności drobno - rolniczej Kursów lotnych, trwających od 1 do 6 dni. Organizowano je i prowadzono na całym terenie działalności Centralnego Związku. Kursów takich przeprowadzono bezpośrednio przez Centralę 66, przez wojewódzkie i okręgowe Związki 217, czyli razem 283 kursów dla 20.000 słuchaczy.

Pogadanki i odczytów wygłoszono ogółem 2.660 dla 66.000 słuchaczy. Przy sposobności wystaw i większych zjazdów występowało z pomocami naukowymi oraz kolportażem książek i wydawnictw.

Dla rozwinięcia kolportażu nawiązano łączność z licznymi księgarniami i instytucjami wydawniczymi. Sprzedano zgórą 10.000 egzemplarzy popularnych wydawnictw własnych i 3.800 zakupionych.

Skompletowano bezpośrednio 13 bibliotek, za pośrednictwem zaś wojewódzk. i okręg. Związków Kółek Rolniczych założono 16 bibliotek z ilością 3.000 tomów. Akcja dotycząca organizacji domów ludowych prowadzona była w warunkach materialnych bardzo trudnych. Brak kredytu zmniejszył też możliwość wpływania na sporządzanie planów Domów Ludowych.

Nieco lepsze rezultaty zostały osiągnięte w dziedzinie wewnętrznych urzędzeń Domów Ludowych, dzięki zasiłkom Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. Dorazną pomoc fachową i wskazówki udzielono powstającym Domom w 66 poradach i 98 listach. Po za udzielaniem porad w biurze i listownie wyjeżdżano do 19 miejscowości na zjazdy, konferencje i kursy z referatami o Domach Ludowych, lub zwiedzano Domy Ludowe, udzielając rad i wskazówek co do planu pracy.

Zarejestrowano 28 nowych Domów Ludowych. Wydano wzorowy statut Stowarzyszenia Domu Ludowego, opracowany i oparty o ustawę spółdzielczą, oraz wskazówki: „Jak zakładać Dom Ludowy”.

Wspólnie z innymi instytucjami urządzono 6 tygodniowy kurs dla organizatorów i kierowników Domów Ludowych. W kursie tym udział wzięło 16 słuchaczy ze wszystkich stron kraju.

Troską o rozwój oświaty wśród najszerzych warstw drobno-rolniczych był nacechowany konkurs, urządzony w sprawie najskuteczniejszego zwalczania analfabetyzmu. W konkursie tym wzięło udział 500 osób.

Szczególniejsze znaczenie przypisywano działalności szkół fachowych, wskutek czego otaczano stałą opieką szkołę hodowlano-rolniczą w Dęblinie, prowadzono we własnym Zarządzie szkołę żeńską w Krasieninie oraz organizowano praktyki krajowe i zagraniczne.

Rozumiejąc, jak wielkie znaczenie dla należytego postawienia prac w dziedzinie oświatowo - kulturalnej posiada przygotowanie instruktorów, brał Centralny Związek Kółek Rolniczych udział w organizacji Studium Pracy Społeczno - Oświatowej przy Wolnej Wszechnicy Polskiej, współdziałał z Kołem Oświaty Rolniczej Studentów Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, zakładał biblioteki i dostarczał pomocy naukowych, wreszcie organizował Kursy Dokształcające.

Za ważne zadanie w zakresie swej działalności oświatowej uważał Centralny Związek K. R. wciągnięcie inteligencji, zwłaszcza nauczycielstwa do wzięcia udziału w pracach Związku. Uskuteczniło to przez wzięcie bezpośredniego udziału w pracach Wydziału Oświaty Pozaszkolnej Związku Nauczycielstwa Szkół Powszechnych oraz utrzymywanie stałego kontaktu z nauczycielstwem wyższych szkół rolniczych. Całokszałt prac oświatowych uzupełniano za pośrednictwem własnego organu: *Poradnika Gospodarstw Wiejskich* oraz przez wydawnictwa książkowe jak: *Stolarskiego Błażeja — Sługocice* i kilka ulotek propagandowych.

Z zestawionych powyżej prac i działań Związku w zakresie oświaty i kultury widać, że starano się je oprzeć w możliwie najszerszym rozmiarze na gruntowych podstawach, dążąc przy tem do wytworzenia kadr przygotowanych do działania pracowników oświatowych i kulturalnych. Jaką rolę w ruchu oświatowo-kultu-

ralnym Związku Kółek Rolniczych odgrywa nauczycielstwo, o tem świadczy następujący ustęp sprawozdania: *)

„Odnosnie współpracy należy podkreślić doniosłe znaczenie wzmożonego udziału w działalności Kółek Rolniczych organizacji nauczycielstwa szkół powszechnych. Dotyczyło ono najwięcej instytucyj spółdzielczych. Chociaż współpraca ta i współdziałanie z nami odbywało się w roku ubiegłym w wyjątkowo niepomyślnych tak dla nauczycielstwa, jak i dla spółdzielców warunkach, *jednak było bardzo znaczne, w niektórych zaś związkach, jak np. w województwie białostockiem — dla szybszego rozwoju pracy w tych związkach decydujące*”.

*

Z działalności Związku Teatrów Ludowych. Długi okres czasu, jaki minął od ostatniego sprawozdania Związku przedstawionego III Zjazdowi (odbył się w listopadzie 1922 r.), był okresem ciężkiego przesilenia w życiu organizacji.

Dzięki mozolnej pracy Zarządu udało się jednak szczęśliwie przebyć fazę reorganizacji pracy a nawet postawić ją mocniej, niż to miało miejsce dotąd.

Szczególniejszą wagę przykładał Zarząd do regularnego wydawnictwa pisma „Teatr Ludowy”. Kiedy zaś udało się koszta wydawnictwa rozłożyć na kilka bliskich Związków i organizacji i sprawa zabezpieczenia przyszłości czasopisma została w ten sposób rozwiązana pomyślnie, można było przystąpić także do kontynuowania wydawnictwa „Biblioteczki Teatralnej”.

„Teatr Ludowy” obsługiwał w roku 1923 Związek Teatrów Ludowych i Związek Młodzieży Wiejskiej, a w r. 1925 prócz powyższych organizacji obsługiwał Związek Teatrów i Chórów Ludowych we Lwowie Związek Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, Związek Straży Ogniowych, Związek Sokolstwa Polskiego, Związek Strzelecki, Polską Macierz Szkolną i Związek Polskich Stowarzyszeń Teatralnych we Francji. W roku bieżącym Związek Sokolstwa Polskiego i Polska Macierz Szkolna wycofały się.

Do Związku należy bezpośrednio 323 Koła, w tem utrzymujących stały kontakt organizacyjny ze Związkiem jest 70. Nadto Związek działa na terenie współpracujących z nim wyżej wymienionych instytucyj. W ciągu roku 1924 „Teatr Ludowy” został uznany za organ przez oba Związki: Warszawski i Lwowski.

W r. 1925 przystąpiono do organizacji własnej szatni, z której do dnia 1/VI.1925 r. wypożyczono kostjумы 115 razy, w tem 1984 sztuk a 535 kompletów. Z innych prac Związku na uwagę zasługuje poradnia fachowa, która udzielała od października 1924 r. do czerwca 1925 r. 1011 porad ustnie lub piśmiennie. Porad tych udzielali instruktorzy fachowi, którzy również odbywali wycieczki

*) Sprawozdanie Centralnego Związku Kółek Rolniczych za r. 1925. Część I st. 31 Warszawa 1926 r.

instrukcyjne do najrozmaitszych zespołów teatralnych. Od września 1925 r. do lipca 1926 r. dokonano 19 wyjazdów instrukcyjnych, w niektórych zaś miejscowościach urządzano równocześnie krótkie kursy, zakończone przedstawieniem teatralnem w wykonaniu uczestników kursu.

Celem ułatwienia zespołom zapoznania się z utworami scenicznymi, Związek zorganizował ich wypożyczalnię. Z pośród 64 egzemplarzy utworów scenicznych i 63 egzemplarzy nut, wypożyczeń było 47, a korzystały z nich 23 zespoły wiejskie.

Związek współpracuje z pięcioma kategorjami zespołów teatralnych: 1) wiejskimi, 2) robotniczymi, 3) małomiasteczkowemi, 4) szkolnemi i 5) żołnierskimi. Naogół praca w zespołach odbywa się nieregularnie a przeciętnie na każdy zespół wypadają 3 przedstawienia roczne.

Naogół biorąc praca zespołów po linii ideowej Związku podąża wolno, ale stale naprzód. Związek dąży do ustalenia ideowych podstaw pracy teatralnej, podkreślając konieczność stwarzania samorodnego teatru naprawdę ludowego, a przeciwstawiając się t. zw. amatorstwu i wszelkiej jałowości i bezwartościowej lichocie t. zw. „Teatru dla Ludu”. Zwracano baczną uwagę na samodzielną dramatyzację legend, podawano odnośne materiały z praktyki na kursach teatralnych Związku, uwzględniono bardzo poważnie inscenizację pieśni udowych.

*

Praca oświatowo - kulturalna powiatu Zamojskiego — jest prowadzona przez Komisję Oświatową Sejmikową i także komisje gminne. Komisja Oświatowa Sejmiku Zamojskiego została powołana do życia już w roku 1920 a zreorganizowała się w r. 1926.

Od kwietnia r. b. Komisja odbyła ogółem 7 posiedzeń, z tego 3 plenarne a 4 prezydjalne.

Według programu ostatnio opracowanego zadania Komisji mają iść w dwóch kierunkach 1) pomocy i inicjatywy przy tworzeniu nowych oraz uzupełniania już istniejących pomocy naukowych Referatu Oświatowego a także w kierunku rejestracji dorobku oświatowego na terenie całego powiatu; 2) w kierunku tworzenia Komisji Oddziałowych, gminnych, urządzania kursów, prowadzenia uniwersytetu powszechnego, organizowania wieców oświatowych i t. p.

Dla zrealizowania przewidzianych w programie zadań zakupiła Komisja dla Referatu Oświatowego filmskop wraz z serjami filmów, drugą kurtynę dla teatrów miejskich, zapoczątkowała specjalną podręczną biblioteczke teatralną i zakupiła do niej 100 sztuk teatralnych.

W drugiej dziedzinie Komisja opracowała regulamin Komisji Oświatowych, Gminnych i brała udział w dwóch posiedzeniach Rad gminnych w tej sprawie zwołanych. Komisja dała inicjatywę

do zwołania Zjazdu delegatów Dozorów i Opiek Szkolnych w porozumieniu z Radą Szkolną Powiatową, celem ożywienia tych organów samorządu szkolnego, wystąpiła do Wydziału Powiatowego o udzielenie dwóch stypendjów dla kandydatów na wyjazd do Uniwersytetów Wiejskich, przyczem dla próby jednego kandydata posłano do Szyc, drugiego do Dalek. Z okazji zbliżającej się zimy zastanawiano się w Komisji nad sprawą zorganizowania Uniwersytetu Powszechnego w mieście i powiecie. Techniczną stroną w mieście ma się zająć Referat Oświatowy, a po wsiach Komisje Oświatowe gminne.

Nie zapoznawała Komisja także ważności sprawy kursów oświatowych. I tak postanowiono urządzić kurs dla członków Rad Gminnych z całego powiatu, dla Kierowników kursów dla Dorosłych po wsiach, 3-dniowe kursy propagandowe dla szerszych mas.

Odpowiednikiem Sejmikowej Komisji Oświatowej są w gminach Komisje Oświatowe Gminne. Inicjatywę w kierunku ich tworzenia podjęła Komisja Sejmikowa w przekonaniu, że dla zapewnienia pracy oświatowej planowości i trwałości należy stworzyć u podstaw grunt podatny przez wciągnięcie do pracy w tej dziedzinie działaczy wiejskich oraz pracę tę skoordynować. Nie spuszczało z oka także i tego momentu, że po powołaniu Komisji Oświatowych Gminnych Rady gminne bardziej się zainteresują sprawą oświaty pozaszkolnej, w rezultacie zaś w preliminarzach budżetowych wstawiać będą na ten cel większe niż dotychczas sumy.

Opracowany przez Komisję sejmikową regulamin Gminnych Komisji Oświatowych pozostawia im szeroką samodzielność aczkolwiek przewiduje zwłaszcza w sprawach finansowych konieczne podporządkowanie Komisji Radom Gminnym i Komisjom Sejmikowym.

Jako główne zadanie Gminnej Komisji przewiduje regulamin koordynację pracy oświatowej na terenie gminy, przejęcie na siebie tych prac, które poszczególne instytucje oświatowo - kulturalne, działające na terenie gminy ze względu na brak funduszy lub sił nie potrafią przeprowadzić, wreszcie opinjowanie we wszystkich sprawach, dotyczących poczynań samorządu gminnego w dziedzinie oświatowo - kulturalnej.

Jak w porę i jak celowo podjęła Sejmikowa Komisja Oświatowa akcję w kierunku organizacji prac oświatowo-kulturalnych w powiecie, o tem świadczy szereg konkretnych prac, rozpoczętych pod wpływem odezwy Komisji w poszczególnych gminach.

I tak gmina Łabunie, która gminną Komisję Oświatową utworzyła u siebie już w 1925 r., rozwija bardzo ożywioną działalność, urządzając odczyty, obchody, zebrania, a ostatnio budując Dom Ludowy. Gmina Suchowola urządza kurs dla dorosłych, tworzy remizę dla Straży Ogniowej, scenę dla Koła Teatralnego, Koło Młodzieży w Rachodoszcy posiada Dom Ludowy. Gmina Wysokie opracowała rozległy plan działania dla swej Komisji i przystępuje

do jego realizacji. W Terespolu uchwaliła Komisja Oświatowa zorganizować Czytelnię oraz urządzić kilkudniowe kursy.

Okazuje się zatem, że rozumna inicjatywa Sejmiku Zamojskiego znalazła odrazu oddźwięk w gminach, burząc rozpowszechniony pogląd, że wieś nasza nie dorosła jeszcze do samodzielnego organizowania prac oświatowo - kulturalnych, że nie okazuje dla nich dostatecznego zainteresowania i nie zdobędzie się na odpowiednie udotowanie poczynąń w tej dziedzinie.

Przykład powiatu Zamojskiego dowodzi jednak, że byle umiejętnie i poważnie zabrać się do akcji organizacyjnej, liczyć można najzupełniej na poparcie ze strony samorządów gminnych.

Skoro jednak mówimy o pracach w zakresie oświaty pozaszkolnej Sejmiku Zamojskiego, wypada przyjrzeć się również działalności jego organu wykonawczego w tym zakresie, t. j. Referatu Oświatowego.

Mówią tu cyfry same za siebie: 650 porad oświatowych, udzielonych przez Referenta Oświatowego w r. 1925; 65 odczytów dla 4.875 słuchaczy, 75 zebrań informacyjnych, w których brało udział 3.750 osób; 63 wyjazdów służbowych na powiat; 37 wypożyczeń pomocy naukowych; 8 wycieczek krajoznawczych; 10 kursów krótkoterminowych dla 1.000 słuchaczy; 5 wieców oświatowych, pomoc przy organizacji przedstawień i zabaw, których ogółem było 70, współpraca z Kołami Młodzieży Wiejskiej w powiecie — oto obraz wielostronnej działalności Referenta Oświatowego, o którym prawdziwie powiedzieć można, że spełnił swoje zadanie.

Dając obraz tej niemałej pracy Sejmiku Zamojskiego w dziedzinie oświaty pozaszkolnej, radzibyśmy zwrócić na nią uwagę nauczycielstwa związkowego i Sekcji Oświaty Pozaszkolnej Oddziału Powiatowego w Zamościu, który zapewne nie pominął sposobności, by wejść w kontakt z Komisją Oświatową Sejmiku i w pracy przezeń organizowanej wziąć jaknajczynniejszy udział.

*

Praca Oświatowa Magistratu m. Włocławka — rozwijała się w roku szkolnym 1925/26 po linii, wytkniętej przez Zarząd m. Włocławka od szeregu lat. Oprócz popołudniowej szkoły dokształcającej zawodowej, w której uczy się około 600 młodocianych pracowników handlu, przemysłu i rzemiosł, prowadzi Magistrat Kursy Wieczorowe dla Dorosłych. Nauka na kursach prowadzona jest w zakresie 4-ch klas szkoły powszechnej. Kursy mają charakter koedukacyjny. W r. szkolnym 1925/26 czynnych było 9 kompletów, na które zapisało się 412 osób, w tem 289 mężczyzn i 123 kobiet. Statystyka zajęć słuchaczy wymienia 180 robotników fabrycznych, 63 szewców, 30 krawców, 43 rzemieślników budowlanych, 34 służby domowej, 62 innych zawodów. Nauka na kursach jest bezpłatna, ponadto bezpłatnie udziela się podręczników i pomocy szkolnych.

*

Centralne Biuro Kursów dla Dorosłych Sprawozdanie za 1925/26 rok szkolny. Stale acz powolnie wzmagający się wzrost zainteresowania oświatą pozaszkolną, ujawniający się na terenie samorządów, w organizacjach nauczycielskich, w kołach młodzieży wiejskiej, w wojsku i wogóle w całym społeczeństwie wpłynął na znaczne zwiększenie się zapotrzebowań na pomoc instruktorską Centralnego Biura Kursów dla Dorosłych oraz na rozszerzenie się potrzeby i możliwości prac podejmowanych z własnej inicjatywy. Jednocześnie ciężki stan gospodarczy kraju stanął na przeszkodzie — nie wzrosły proporcjonalnie do potrzeb dochody ze składnicy wydawnictw, gdyż obroty były niewielkie, mniejsze niż w roku ubiegłym, nie wzrosły proporcjonalnie — naodwrot stosunkowo skurczyły się nawet — zapomogi państwowe i samorządowe.

Zespół pracowników C. B. acz nieco rozszerzony (przybył stale zatrudniony kierownik) był przeciążony pracą wykonawczą — praca badawcza, twórcza była w znacznym stopniu zahamowana. Krótki wykaz zakresu prac obrazuje scharakteryzowany powyżej stan rzeczy.

Poradnia. Udzielono 35 porad listownych i szeregu ustnych. Nie wliczono tu listów żądających porady co do wyboru podręczników i t. p., które załatwiała składnica, a których było kilkaset.

Kursy instruktorskie. Zorganizowano następujące kursy instruktorskie:

Miejscowość	Instytucja lokalna współorganizująca kurs	Data	Liczba godz. wykład.	Liczba stu- denci	U w a g i
1. Łuków	Sejmik powiatowy	9—13 IX	30	35	
2. Warszawa	36 pułk piechoty	27—31. IX	30	28	na koszt C.B.
3. Opatów	Insp. Szk. i Sejmik pow.	12—16. X	30	70	
4. Grodzisk	Sejmik i Insp. Szk.	28—30. X	18	87	
5. Kielce	Sejmik i Oddz. Z.P.N.S.P.	6—10. XII	30	20	
6. Sosnowiec	Miejski Un. Lud.	4—10. XII	40	79	
7. Warszawa	Z. P. N. S. P. woj. Warsz.	28—31. XII	30	35	
8. Kolno	Kurat. Białostockie	31— 6. II	36	40	
9. Warszawa	30 pułk piechoty	21—27. II	30	37	na koszt C.B.
10. Warszawa	1 pułk lotniczy	12—17. IV	34	16	częściowo na koszt C.B.

Nadto prelegenci nasi brali udział w kursie dla osadników wojskowych, w kursie oświaty pozaszkolnej organizowanym przez „Strzeżę Akademicką” i inn. Z 36 i 30 p. p. i 1 p. lotn. nawiązano stały kontakt (porady metodyczne, wizytowanie lekcji i instruowanie podoficerów oświatowych, prowadzących nauczanie w wojsku — podjęto oczywiście bezpłatnie).

Wyjazdy instruktorskie. Podejmowano wyjazdy instruktorskie do Łukowa (stały kontakt — udział w Kom. Ośw. Sejmiku).

wizytacje ognisk — 4 krotne wyjazdy), do Będzina (stały kontakt instruktorski — 2 wyjazdy), do Garwolina (ilustracje ognisk w powiecie — 7 dni wyjazdowych, udział w posiedzeniach K. Ośw. Sejmiku), do Kielc (konferencja oświatowa), do Jeziorny i Jabłonny (wizytacje szkół powszechnych dla dorosłych, utrzymywanych przez Sejmik Warszawski), do Siedlec — 2 wyjazdy. Wzięto udział w zjazdach oświatowych w Krakowie — Z. P. N. S. P. i T. U. R.; w Zakopanem — Z. P. N. S. P., w Warszawie — Zjazd Inspektorów Szkolnych i Zjazd Zrzeszenia Sam. Pow.

Wystawa Kursów dla Dorosłych w Warszawie 18—25.X zorganizowana z okazji dziesięciolecia K. d. D. m. st. W. objęła 48 tablic statystycznych, 453 fotografie, 581 eksponatów prac uczniowskich, 132 plakaty, druki, formularze etc. Wystawę zwiedziło 2530 osób. Koszt wystawy wyniósł 3300 zł. Otrzymano zasiłek 1200 zł. od Skarbu Pracy Ośw. Kultur. i 800 zł. złożyli nauczyciele Kursów dla Dorosłych m. st. Warszawy. Wystawa stała się powodem licznych artykułów w prasie codziennej i oświatowej. Pokazywanie wyników pracy wybitnych placówek oświatowych Centralne Biuro uważa za jeden z najlepszych środków propagandy oświaty pozaszkolnej (Patrz „Polska Oświata Pozaszkolna” Nr. 6 z 1925 r.).

Wystawa Kursów dla Dorosłych w Sosnowcu 5—8.XII zorganizowana w czasie trwania kursu instruktorskiego zawierała większość eksponatów wystawy warszawskiej. Wystawę zwiedziło 700 osób. Koszty przewiezienia wystawy, sali, plakatów etc. poparło zapomogą Ministerstwo W. R. i O. P.

Artykuły. Zamieszczono szereg artykułów o oświacie pozaszkolnej w pismach fachowych „Polskiej Oświacie Pozaszkolnej, w Samorządzie, Kalendarzu Samorządowym” oraz w pismach codziennych.

Wydawnictwa. Wydano:

1. K. Grodecka — „Ku jasnej doli”, czyt. na st. II K. d. D. — cz. I—II, wyd. I—3000 egz.
2. M. Borowiecka—Zbiór zadań dla dorosłych cz. I wyd. IV, 3000 egz.
3. M. Borowiecka—Zbiór zadań dla dorosłych cz. II wyd. V 5000 egz.
4. K. Grodecka — „Ku jasnej doli” cz. III—IV, wyd. I — 3000 egz.
5. K. Grodecka — „Ku jasnej doli”, cz. I—II i III—IV, wyd. I 3000 egz.
6. W. Szymanowska i A. Czerwińska — Zbliża i zdaleka cz. I, wyd. VII — 8000 egz.

Składnica. Sprzedano ogółem 21 tys. egzemplarzy wydawnictw z zakresu oświaty pozaszkolnej, wówczas gdy w roku ubiegłym, też już ciężkim — 29,4 tys. egz. Przyczyną tego jest wyłącznie kryzys gospodarczy — liczba przesyłek bynajmniej nie zmalała lecz są to zapotrzebowania znacznie drobniejsze — na małą liczbę egzemplarzy.

Kontakt z innymi instytucjami oświatowymi utrzymywany był jak w ubiegłych okresach.

Członkowie Zarządu: M. Gomólińska — przewodnicząca, prof. M. Grotowski — zast. przewodniczącego, A. Konewka — skarbnik, Wł. Radwan, K. Kornilowicz, Wł. Szymanowska, E. Nowicki — członkowie, nadto z urzędu wchodzi w skład Zarządu — M. Godecki — kierownik instytucji — sekretarz Zarządu i K. Frelek — zast. kierownika — instruktor objazdowy.

W okresie sprawozdawczym C. B. liczyło 200 członków.

W bieżącym 1926/27 r. szk. do chwili obecnej warunki pracy w C. B. K. d. D. nie uległy zmianie natomiast zakres pracy wzmógł się znacznie.

Dotychczas podjęto szereg w y j a z d ó w i n s t r u k t o r s k i c h do Łukowa (stała współpraca z Komisją Oświatową), Wołomina (Kom. Ośw. miejska), Będzina (konferencja nauczycielska i posiedzenie Komisji Sejmikowej — 2 wyjazdy). Brano udział w pracach Komisji Oświatowej Sejmiku Powiatowego Warszawskiego.

Przeprowadzono trzy pięciodniowe k u r s y i n s t r u k t o r s k i e w Garwolinie, Łukowie i Siedlcach, jeden sześciodniowy w 36 P. P. Wzięto udział w Kursie organizowanym przez Z. P. N. S. P. w Lublinie. Zorganizowano z polecenia Ministerstwa W. R. i O. P. trzydniowe kursy oświaty pozaszkolnej w seminarjach nauczycielskich, obejmując 19 miejscowości (26 seminarjów) Kuratorjum Warszawskiego. Dotychczas kursy odbyły się w seminarjach: w Ostrowcu, Sandomierzu, Radomiu, Solcu, Płocku, Kielcach, Jędrzejowie, Wymyślinie, Nieszawie, Mogielnicy. W kursach tych bierze udział 7-iu prłgentów w dwóch grupach.

Wydano: 1) Program Szkoły dla Dorosłych i Młodocianych w 1000 gz.

2) Program geografji, historii i nauki obywatelskiej na miejskich Kursach dla Dorosłych — w 1000 egz.

Wzięto udział w zjazdach Z. P. N. S. P. oraz w zjeździe P. M. S. Zamieszczono szereg artykułów w pismach oświatowych i społecznych.

Zwiększenie liczby pracowników C. B. staje się palącą potrzebą.

Z RUCHU OŚWIATOWEGO W POLSCE.

Co słyszeć w Wiejskim Uniwersytecie Ludowym w Szycach? Trzeci kurs męski rozpoczął swe prace dnia 15 października r. b. w zespole 36 wychowanków, a zatem przy frekwencji o 14 osób większej niż w roku ubiegłym. Świadczy to niewątpliwie, że idea Szycz zdobyła już sobie uznanie mas młodzieży wiejskiej, że praca instytucji, rekomendowana społeczną postawą wychodzących corocznie z Uniwersytetu w Szycach wychowanków, zaczyna dawać owoce.

W roku obecnym bowiem osiągnęliśmy maksymalną liczbę słuchaczy, a nawet byliśmy zmuszeni odmówić przyjęcia kilku kandydatom, którzy bądź zbyt późno się zgłosili bądź nie znaleźli już miejsca w zapełnionym Zakładzie.

Zespół słuchaczy tem się w roku bieżącym różni od poprzednich, że znajduje się w nim 5 emigrantów polskich, przybyłych z Francji, 2 Czechów z województwa wołyńskiego i jeden Białorusin z Wileńszczyzny, pozatem przeważającą większość słuchaczy stanowią zaprawieni już do pracy społecznej prezesi i sekretarze różnych organizacyj wiejskich.

Tak z pośród 36 wychowanków — 24 piastowało lub piastuje różne urzędy w Kołach i Okręgowych Związkach Młodzieży Wiejskiej, w Kółkach Rolniczych, Spółdzielniach wiejskich, Strażach Ogniowych i t. p., jeśli zaś mowa o „Francuzach” czynni oni byli wszyscy w miejscowych organizacjach robotniczych, gdzie skupiał się element wychodźczy we Francji.

Nic dziwnego, że praca w tego rodzaju zespole idzie rażno, organizacja życia wewnętrznego w Zakładzie, przeprowadzona przez „Koło Koleżeńskie”, jest w pełni ruchu, a biblioteka Uniwersytetu Ludowego — jak świadczy książka wypożyczeń — nie tylko nie próżnuje, ale wykazać się już dziś może imponującymi nieraz cyframi.

Najdobitniej jednak występuje różnica poziomu kursu w prowadzonych na różne tematy dyskusjach. Byłem dotąd tylko na jednej, z okazji czytania i referowania gazet oraz na dyskusji w sprawie tygodnika „Ruch Ludowy”, przyznać wszakże muszę, że ilość słuchaczy, zabierających głos, była znacznie większa, niż kiedykolwiek poprzednio w tym czasie trwania kursu, a także poziom dyskusji i forma wypowiedzania się przemawiających świadczyły, że ma się tym razem do czynienia z elementem bardziej wyrobionym i więcej krytycznym.

Obok wymienionych poprzednio Czechów, Białorusina i pięciu przybyszów z Francji — reszta słuchaczy zjechała się z różnych kątów Polski, tak że z wyjątkiem województwa Pomorskiego i Śląskiego znajdują się w Szycach reprezentanci wszystkich innych województw.

Zpośród 23 powiatów, reprezentowanych w Szycach, wymienić należy: pow. Brzeski, Nowogródek, Olkusz, Lubartów, — z trzema kandydatami, Przeworsk, Puławy — z dwoma kandydatami, Dubno — także z dwoma, Bochnia, Busk, Międzychód (woj. Poznańskie), Kossów (Polesie), Biała małopolska, Łęczycza, Łuków, Wileńsko - Trocki, Sandomierz z 4-ma kandydatami, Iłża, Kostopol (Wołyń) z 2-ma, Wadowice, Łuck, Tomaszów Lubelski i Zamość.

Rozpiętość wieku słuchaczy zamyka się w granicach od 18-go do 30-go roku życia, przyczem przewaga jest po stronie starszych od 20 do 30 lat.

Stan majątkowy słuchaczy rozkłada się w ten sposób, że poniżej 10 morgów posiada jedenastu słuchaczy, poniżej 20 morgów ma 16 słuchaczy a tylko 9-ciu jest takich, którzy posiadają od 20 — 50 morgów. Okazuje się z tego, że w Uniwersytecie Ludowym w Szycach gromadzi się przeważnie młodzież wiejska mała i średnio - zamożna, co czyni z Szyc pod tym względem szkołę, skupiającą najszerze masy ludności wiejskiej.

Wykształcenie szkolne wychowanków jest nierównomierne i takie z pewnością pozostanie jeszcze przez długie lata. Pełną 7-klasową szkołę powszechną przeszło 12 kandydatów, 4 klasy tej szkoły ukończyło 17 słuchaczy, samouków jest 4-ch — szkołę rolniczą ukończyło 9-ciu.

Miarą jednak zaufania, jakie zdobyć sobie potrafił Wiejski Uniwersytet Ludowy w Szycach w ciągu swej dwuletniej działalności, jest nie tylko znaczny wzrost liczby słuchaczy, ale i to, że szereg instytucyj publicznych i organizacyj społecznych udzielił stypendjów na pokrycie częściowo lub w całości opłaty niezamożnych słuchaczy. Inicjatywa do akcji samopomocowej w obrębie Związku Młodzieży Wiejskiej wyszła od wychowanka Szyc p. Wł. Gortata z Bałdrzychowskiej Góry, ale że spotkała się ona z życzliwym przyjęciem szeregu organizacyj innych, które na wezwanie odezwy sformowały stypendja dla kandydatów do Szyc, jest to dowodem, że pożytek i wysoka wartość pracy prowadzonej w Szycach posiada już dziś niewątpliwe uznanie opinii publicznej.

I tak 4-ch słuchaczy korzysta ze stypendjów Centralnego Związku Młodzieży Wiejskiej, jeden ze stypendjum Małopolskiego Związku Młodzieży, trzech wyposażyły Wojewódzkie Związki Młodzieży Wiejskiej (Lublin i Wołyń), sześciu pozostaje na stypendjum Okręgowych Związków Młodzieży Wiejskiej (Sandomierz, Łuck i Lubartów) — pozatem z pomocą pośpieszyły Sejmiki Łukowski i Puławski.

*

Z obrad Komisji Oświaty Pozaszkolnej VIII-go Walnego Zjazdu Delegatów Z. P. N. S. P. w dniu 1 listopada 1926 r. Sprawom oświaty pozaszkolnej poświęcono na Zjeździe tegorocz-

nym obrady specjalnej Komisji, która prowadziła swą pracę przy współudziale 50 osób.

Zebranie zagań prezes Związku, senator Stanisław Nowak, zapraszając do prezydjum kol. Aleksandra Patkowskiego, Sajdę i T. Banaczkowskiego.

Po przyjęciu porządku dziennego, wygłosił kol. A. Patkowski referat w sprawie współpracy Związku P. N. S. P. na polu oświaty pozaszkolnej z organizacjami o charakterze społeczno-oświatowym i kulturalnym.

Referent zwrócił szczególniejszą uwagę na istniejący współcześnie stan rzeczy w zakresie współpracy Wojewódzkich Komisji, Sekcyj i Referatów Oświaty Pozaszkolnej Związku P. N. S. P. z instytucjami, których ideologia jest pokrewna tej, jaką przyjął i propaguje Wydział Oświaty Pozaszkolnej Związku.

Wychodząc z podstawowych założeń ideologii pracy oświatowej Związku, wskazywał referent na konieczność stworzenia takiej organizacji pracy i użycia takich metod w działalności oświatowo-kulturalnej, któreby wychować były w stanie aktywnych członków społeczeństwa i świadomych swych praw i obowiązków obywateli Rzeczypospolitej.

W obecnej dobie egzystencji narodu polskiego te zasady pracy oświatowej, które stosowano przed wojną, nie odpowiadają już wymogom życia. Nadto zasady te, posiadając tendencje polityczne, niezgodne z interesem szerokich mas ludu, wśród którego pracę się prowadzi, są nieraz szkodliwe.

Związek P. N. S. P., koordynując prace oświatowe nauczycielstwa, przeciwstawia się tej robocie i współpracę na polu oświaty pozaszkolnej nawiązuje przedewszystkiem ze Związkiem Młodzieży Wiejskiej, Związkiem Kółek Rolniczych, Tow. Uniwersytetu Robotniczego, Centralnem Biurem Kursów dla Dorosłych i innymi organizacjami bądź fachowymi, bądź ogólnymi, których demokratyczna i państwowotwórcza działalność nie ulega wątpliwości.

Na temat referatu i poruszonych w nim zagadnień rozwinęła się ożywiona i interesująca dyskusja.

Kol. Wasiak stwierdza, że ideologia Kół Młodzieży Wiejskiej i praca na terenie tych Kół, stanowić mogą i powinny żywy przedmiot zainteresowania nauczycielstwa związkowego.

Kol. Maj konstatuje, że z dotychczasowego dorobku Związku P. N. S. P. na polu oświaty pozaszkolnej wynika, iż praca rozpada się na dwa działy: instruowania pracowników i stwarzania placówek pracy oświatowej. O ile pierwszy dział pracy jest nawskroś odpowiedni i powinien się rozwijać jaknajintensywniej, o tyle drugi jest niewłaściwy, gdyż organizacja zawodowa, jaką jest Związek, nie jest powołana do spełniania roli Towarzystwa oświatowego. Działalność taka, jak zakładanie i prowadzenie wiejskich uniwersytetów ludowych, jest nawet szkodliwa, bo opóźnia moment, kiedy społeczeństwo samo zrozumie ich potrzebę i będzie je two-

rzyło dla swego własnego dobra. Nasz wysiłek powinien iść w kierunku budzenia inicjatywy i woli zbiorowej dla realizowania tych czy innych oświatowo-kulturalnych poczynań oraz dla kształcenia pracowników-instruktorów. Krytycznie też odnosi się mówca do udziału Związku w wydawnictwie „Ruchu Ludowego”. Następnie zwraca uwagę, że właściwą rolą Związku byłoby np. starać się o płatne urlopy dla nauczycieli, pragnących zapisać się na Studium Pracy Społeczno-Oświatowej przy Wolnej Wszechnicy Polskiej, z drugiej zaś strony powinien Związek wyjednywać płatne urlopy tym z pośród nauczycielstwa, którzy chcą się oddać pracy instrukcyjno-oświatowej wśród nauczycielstwa. Pałącą również jest sprawa wydawnictw instruujących, co należałoby przeprowadzić w porozumieniu i kontakcie z innymi instytucjami.

Kol. Dr. Eust. Nowicki z zadowoleniem stwierdza, że działalność Wydziału Oświaty Pozaszkolnej Związku wywołała tak ożywioną dyskusję i rzeczową krytykę, co jest dowodem, że działalność ta jest żywa i budzi coraz szersze zainteresowanie. Mówca zaznacza dalej, że W. O. P. we wszystkich formach swej działalności dąży do ideowego zespolenia się ze środowiskiem swej pracy. Dziś punkt ciężkości życia społecznego przeniósł się ze sfer wyższych na niższe, wobec czego wyłania się zagadnienie, czy należy kulturę mas wyższych narzucać niższemu, czy też wytwarzać z kultury mas ludowych wyższe jej formy. Na tym tle nastąpił konflikt pomiędzy dawnymi a dzisiejszymi metodami pracy oświatowej.

Z obserwacji widzimy, że działalność instytucji oświatowych starego typu przejawia się przede wszystkim tam, gdzie łatwo jest rozdmuchać antagonizmy narodowościowe i ma charakter raczej propagandy, niż rzetelnej, bezinteresownej pracy wychowawczej. Ideologia Związku idzie po linii nowych współczesnych potrzeb. Dlatego W. O. P. propaguje współpracę na prowincji z temi instytucjami, z którymi sam współpracuje i z którymi łączy go wspólna ideologia pracy.

W związku z zarzutami, podniesionymi przez kol. Maja, mówca stwierdza, że zarówno stworzenie Wiejskiego Uniwersytetu Ludowego w Szczech, jak i inicjatywa w sprawie „Ruchu Ludowego”, są właśnie temi środkami budzenia energii społecznej, której domaga się od W. O. P. kol. Maj, są czemś więcej nawet, bo wzorami poczynań, dotąd w Polsce nieznanymi. W wydawnictwie „Ruchu Ludowego” jest prócz tego zainteresowany ogół nauczycielstwa z innych jeszcze względów, a mianowicie poprzez „Ruch Ludowy” zdobywamy pierwszorzędną broń oddziaływania ideowego na te szerokie masy, których nie jesteśmy w stanie objąć normalną pracą oświatową. Pismo to zatem ma swą określoną i ważną do spełnienia rolę; posiada ono także braki, te wszakże z biegiem czasu dadzą się usunąć.

Kol. Wójtowicz uważa, że pierwszym i zasadniczym obowiązkiem nauczyciela jest praca w szkole i dlatego nie można

narzucać obowiązku, by nauczycielstwo gremjalnie podejmowało pracę oświatową pozaszkolną, ani też krępować go pod względem współpracy z innymi instytucjami. Mówca podnosi również potrzebę kursów instruktorskich.

Kol. Godecki stwierdza, że dyskusja wniosła bardzo wiele ciekawych momentów do dotychczasowych poglądów na pracę Związku w zakresie oświaty pozaszkolnej i świadczy, że krystalizowanie się opinii pod tym względem wciąż trwa. Mówca zwraca uwagę na małą wartość masowej roboty: nie ilość, ale jakość pracy musimy brać przede wszystkim pod uwagę; niektóre poczynania Związku są bardzo szczęśliwe i wysoce dodatnie; takimi są: „Polska Oświata Pozaszkolna” i Wiejski Uniwersytet Ludowy w Szycach. Mówca kładzie nacisk na rolę zdawczo - odbiorczą Związku w dziedzinie oświaty pozaszkolnej i jest zdania, że nie należy na ogół nauczycielstwa wywierać presji w kierunku podjęcia działalności na polu oświaty pozaszkolnej, gdyż w ten sposób łatwo zniekształcić pracę. Wkońcu podnosi niewłaściwy sposób, w jaki rejestrowana jest praca oświatowa przez Związek, którego członkowie pracę swą prowadzą niemal z reguły na terenie innych organizacji społecznych.

Kol. Al. Patkowski, odpowiadając na zarzuty, uczynione pod adresem W. O. P., informuje, że przyjęto w W. O. P. za zasadę rejestrować przejawy pracy społeczno — oświatowej i kulturalnej, prowadzonej przez Związek, a to w tym przede wszystkim celu, żeby — posiadając argumenty cyfrowe — móc torować sobie drogę w walce o dalszy rozwój prac oświatowych. Jeśli chodzi o Szyce, to stworzone one zostały nie poto, aby wyręczać społeczeństwo, jak to mówił kol. Maj, ale dla przykładu, co może i jak może przejawiać się w czynie zorganizowana i dobrze poprowadzona praca. Prócz tego jest to wzór szkół, jakie powinny w najbliższej przyszłości pokryć siecią całą Polskę. Że działalność oświatowa W. O. P. zwrócona jest przede wszystkim na wieś, to tłumaczy się to tem, że Polska — jak stwierdzają badania naukowe — jest i pozostanie długo jeszcze krajem przede wszystkim agrarnym. Tem się również uzasadnia gorące poparcie przez W. O. P. „Ruchu Ludowego”.

W związku z poruszanymi wnioskami zaproponował kol. Kalina poprawki do wniosku w sprawie starań w Ministerstwie W. R. i O. P. o urlopy dla instruktorów w tym kierunku, by wniosek wyraźnie mówił, że mają to być urlopy płatne, inaczej bowiem — jak to pokazuje doświadczenie Komisji Białostockiej — praca z braku funduszy urywa się i nie daje spodziewanych rezultatów.

Kol. Ukleja jest zdania, że należy dążyć do tego, aby już na wyższych kursach seminarjów nauczycielskich były wykładane zasady pracy oświatowej. Ogólna Rada Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego przyjęła w swoim czasie taką rezolucję. Dalej mówca uważa za wskazane poczynienie starań, aby nauczyciel

miał wliczone godziny pracy na polu oświaty pozaszkolnej w zakresie obowiązkowych godzin szkolnych.

Kol. Weychert - Szymanowską zaznacza, że rejestracja poczynań oświatowych Związku nie jest ścisła oraz, że odczuwa się brak spójności ideologicznej wśród pracowników oświatowych na terenie Związku, co się tłumaczy brakiem przemyślenia i pogłębienia ideowego. Odczuwa się potrzebę samokształcenia w tym kierunku.

Z kolei przemawiali kol. Frelek, Rymaszanka, Sedlaczek, Sokalski, Dąbrowski, Maj, Dr. Nowicki, podkreślając zgodnie potrzebę współpracy z organizacjami pokrewnymi ideologią i wskazując na korzyści, jakie z tego płynąć mogą.

Po zamknięciu dyskusji przystąpiono do głosowania nad wnioskami.

Wnioski Wydziału Oświaty Pozaszkolnej Z. P. N. S. P.

1. VIII Zjazd Delegatów Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, biorąc pod uwagę konieczność należytej rozbudowy pracy społeczno - oświatowej na terenie Związku, wzywa Zarząd Główny Z. P. N. S. P. do podjęcia wszelkich możliwych starań w celu zapewnienia każdej Komisji Wojewódzkiej Oświaty Pozaszkolnej urlopowanego płatnego nauczyciela - oświatowca, któryby prowadził pracę oświatowo - instruktorską na terenie danego województwa.

2. VIII Zjazd Delegatów Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych uważa za konieczne dla utrzymania sprawności w dziedzinie pracy oświatowo - społecznej Związku stałe porozumienie między Wydziałem Oświaty Pozaszkolnej a Wojewódzkimi Komisjami Oświaty Pozaszkolnej i w tym celu wzywa Zarząd Główny do zorganizowania przynajmniej trzy razy do roku plenarnych posiedzeń Wydziału Ośw. Pozaszk. z Przewodniczącymi Komisji Oświaty Pozaszkolnej.

3. VIII Zjazd Delegatów Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych wzywa Komisje Oświaty Pozaszkolnej do niezwłocznego podjęcia planowo zorganizowanej akcji instruktorskiej, mającej na celu powołanie do życia sekcji oświaty pozaszkolnej na terenie każdego powiatu. Akcja powyższa zacząć się powinna od ułożenia i zrealizowania w bieżącym roku szkolnym krótkoterminowych kursów, zjazdów i zebrań publicznych, poświęconych zagadnieniom pracy społeczno - oświatowej na terenie każdego powiatu.

4. W roku jubileuszowym Stanisława Staszica, Tego, co uznał, że naród bez nauki podobny jest ślepcu, który albo zawsze stać, albo na jednym miejscu kręcić się, albo idąc dalej w najpierwszym dole legnąć musi, Zjazd Delegatów wzywa wszystkie Ogniska Związku P. N. S. P. do podjęcia szerokiej akcji w sprawie czytelnictwa i bibliotekarstwa po wsiach i miasteczkach, a w szczególności do:

1) zakładania w bieżącym roku jubileuszowym „Czytelni Staszicowskich” według regulaminu organizacyjnego, podanego w numerze 4 i 5 „Polskiej Oświaty Pozaszkolnej” r. b. oraz Nr. 3 „Ruchu Ludowego” b. r.

2) do licznego udziału w 5-dniowym kursie instruktor-skim bibliotekarskim, organizowanym w grudniu b. r. przez Instytut Oświaty i Kultury im. Staszica w Warszawie.

5. VIII Zjazd Delegatów Związku P. N. S. P. stwierdza, że oświata pozaszkolna, tak potrzebna dla państwa, winna doznać jak największej opieki ze strony Władz Państwowych i, że wszelkie skreślenia z budżetów gminnych sum przeznaczonych na oświatę pozaszkolną przez władze wojewódzkie uważa za niezrozumiałe i oparte na mylnem pojęciu oszczędności.

Wnioski uczestników uchwalone na Komisji Oświaty Pozaszkolnej.

I. Komisja Oświaty Pozaszkolnej VIII Walnego Zjazdu Delegatów Z. P. N. S. P. uważa Instytut Oświaty i Kultury im. Staszica za instytucję o tej samej ideologii w pracy oświatowej, jaką reprezentuje Wydział Oświaty Pozaszkolnej Z. P. N. S. P.

Dlatego uważa, że tam, gdzie niema warunków do utworzenia Referatu Oświaty Pozaszkolnej ani też pokrewnych instytucyj kulturalno - oświatowych, z którymi nauczycielstwo związkowe mogłoby twórczo współpracować, należy zakładać Oddziały Instytutu.

II. W celu pogłębienia ideowego stosunku nauczycielstwa związkowego do pracy oświatowej i bliższego zespolenia pracowników danego terenu, Wydział Oświaty Pozaszkolnej Z. P. N. S. P. wezwie wojewódzkie Komisje Oświaty Pozaszkolnej do organizowania konferencyj, poświęconych samokształceniu w dziedzinie zagadnień społecznych.

III. W celu zdobycia środków finansowych na pracę oświatową Wydział Oświaty Pozaszkolnej Z. P. N. S. P. opracuje odpowiednie instrukcje, ułatwiające Referatom i Sekcjom Oświaty Pozaszkolnej w nawiązaniu i utrzymaniu stosunków z samorządami.

IV. Wydział Oświaty Pozaszkolnej Z. P. N. S. P. wezwie ogół członków Związku do bliższej współpracy na swoim terenie z temi organizacjami społeczno - oświatowymi lub społeczno-gospodarczymi, z których centralami sam współpracuje.

Po przyjęciu w głosowaniu wyżej wspomnianych wniosków zakończono obrady, a przebieg ich stwierdził niewątpliwie, że zagadnienie oświaty pozaszkolnej budzi wśród nauczycielstwa związkowego nie tylko duże zainteresowanie, ale że skutek zdobytych w pracy praktycznej doświadczeń jest traktowane z całą powagą i poczuciem odpowiedzialności za charakter i wartość pracy, którą Związek na tem polu prowadzi.

Walne Zebranie członków Instytutu Oświaty i Kultury im. Staszica W dniu 29 października r. b. o godz. 7-ej wieczorem odbyło się doroczne walne zebranie członków Instytutu Oświaty i Kultury im. Staszica.

Otwierając obrady, Prezes Zarządu, Senator Stanisław Nowak scharakteryzował działalność Instytutu za okres sprawozdawczy (r. 1925/26).

Sprawozdanie z działalności przedstawił zebrany p. Aleks. Patkowski. Instytut działalność swoją skupia przede wszystkim na polu organizacji czytelnictwa. Akcja rozwijała się w trzech kierunkach:

- a) przygotowanie odczytów i pogadanek w sprawie propagandy uświadomienia obywatelskiego;
- b) opracowywanie wzorowych katalogów bibliotek różnych typów i rodzajów (biblioteki wędrowne i stałe, środowiskowe) i kompletowanie bibliotek;
- c) wydawnictwo tygodnika społeczno-oświatowego p. t. „Ruch Ludowy”.

Konkretnie przedstawia się to następująco: Opracowano 18 odczytów, które w sposób popularno-naukowy mają szerzyć wiedzę o Polsce i uświadomienie obywatelskie; dalsze są w przygotowaniu; przygotowano szczegółowy, wzorowo opracowany katalog biblioteki dla Wydziałów Powiatowych: skompletowano i wysłano w ciągu ubiegłego 1925 r. 110 bibliotek, obejmujących 20599 tomów, 23 komplety tablic jako pomocy naukowych, 13 kompletów map, 19 gabinetów fizyko-chemicznych i t. d.

Opracowano i ogłoszono drukiem instrukcję i regulamin organizacyjny „Czytelni Staszicowskich” („Polska Oświata Pozaszkolna” Nr. 4 — 5 z r. b. i „Ruch Ludowy” Nr. 3).

Wydano od 1/X r. b. 12 numerów „Ruchu Ludowego”.

Oprócz powyższego Instytut prowadzi Bursę dla uczeni Seminarjum dla nauczycielek gospodarstwa wiejskiego, w której mieszka i znajduje troskliwą opiekę około 20 dziewcząt co rok.

Bezpośrednio po sprawozdaniu naszkicował referent program pracy Instytutu na rok najbliższy. Pogłębienie i rozszerzenie dotychczasowych poczynań będzie kontynuacją działalności. W grudniu (od 17 do 21) r. b. Instytut organizuje 5-dniowy kurs bibliotekarski celem przeszkolenia kierowników bibliotek powszechnych na prowincji. Przygotowane odczyty z dziedziny propagandy uświadomienia obywatelskiego będą drukowane w „Polskiej Oświacie Pozaszkolnej” celem udostępnienia ich szerokiemu ogółowi pracowników społeczno-oświatowych.

Oprócz dotychczas opracowanych katalogów bibliotek: dla szkół rolniczych, dla kółek rolniczych i wydziałów powiatowych, w najbliższym czasie ukażą się katalogi bibliotek: dla dziatwy 7-klasowej szkoły powszechnej, dla czytelników z wykształceniem

w zakresie szkoły powszechnej (biblioteka podstawowa ogólnokształcąca), dla Ognisk Nauczycielskich i t. p.

„Ruch Ludowy” ma w dalszym ciągu szerzyć propagandę społecznego organizowania się i dźwignia gospodarczego wsi polskiej.

Propaganda czytelnictwa i bibliotekarstwa, opartego na najnowszych zasadach stanowić ma stałą troską Zarządu.

Po dyskusji nad sprawozdaniem i programem pracy Walne Zebranie na wniosek Komisji Rewizyjnej uchwaliło absolutorjum Zarządowi.

Przystąpiono następnie do wyboru 3 członków Zarządu (na miejsce 3 wylosowanych): Aleksandra Patkowskiego, D-ra E. Nowickiego i Marji Morozowiczowej. Zebrani przez akklamację wybrali ponownie wylosowanych uprzednio.

Do Zarządu wchodzi obecnie: sen. Stanisław Nowak, Aleksander Patkowski, D-r Eustachy Nowicki, Władysław Gruszecki, Piotr Banaczkowski, Marja Morozowiczowa, Eugenjusz Müller, Roman Tomczak.

Zgłoszenia na członków przyjmuje Biuro Instytutu przy ulicy Wspólnej 23 m. 12 tel. 503-50.

*

IV Walny Zjazd Związku Teatrów Ludowych odbył się w dniu 26 czerwca r. b. w Warszawie, gromadząc na swych obradach przeszło 200 osób (delegatów i gości).

Po wyborze prezydium zjazdu i powitaniu gości przystąpiono do wysłuchania sprawozdań, które złożyli p. Niedzielski i Kwaskowski, obrazując wielostronną, choć w nader trudnych warunkach prowadzoną pracę Związku za okres 4-letni. Obydwa sprawozdania przyjęto do wiadomości, poczem na wniosek Komisji Rewizyjnej udzielono Wydziałowi Wykonawczemu absolutorjum.

Posiedzenie popołudniowe zostało wypełnione przez referat p. J. Cierniaka na temat: „Idea teatru ludowego w Polsce” i referat p. A. Bienia: „O formach organizacyjnych pracy teatru ludowego w Polsce”; żywa dyskusja uwieńczona licznymi wnioskami, które podaje Nr. 7 i 8 „Teatru Ludowego”, była dowodem zainteresowania, jakie wśród słuchaczy budziła sprawa realizacji ludowego teatru w Polsce.

Zjazd został zakończony wyborem Zarządu, do którego weszli przedstawiciele różnych współpracujących ze Związkiem organizacji.

*

Przygotowania do Zjazdu Oświatowego, który odbyć się ma w Warszawie dn. 29 i 30 grudnia 1926 r. postępują coraz raźniej. Do tej chwili ustalono następujące referaty:

Jako organizatorzy Zjazdu występują: Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich, Związek Wychowania Przed-szkolnego Centr. Biuro Kursów dla Dorosłych, Centralny Zwią-zek Młodzieży Wiejskiej, Centralny Związek Kółek Rolniczych, Związek Bibliotekarzy, Związek Asystentów Uczelni Wyższych.

*

Z Walnego Zjazdu Towarzystwa Szkoły Ludowej. Dnia 25 i 26 września r. b. odbył się w Stanisławowie Walny Zjazd T. S. L. przy udziale delegatów 76 Kół i 3 Związków Okręgowych.

Obrady zagał Vice-Prezes T. S. L. Witold Ostrowski, wska-zując na pomyślny rozwój prac Towarzystwa i poświęcając krótkie wspomnienie członkom zmarłym w okresie roku sprawozdawczego.

Po przemówieniach powitalnych obecni wysłuchali referatu D-ra Wincentego Wysockiego p. t.: 35-lecie działalności Towarzy-stwa Szkoły Ludowej i D-ra Bclesława Czuchajowskiego p. t.: Program pracy oświatowej na przyszłość.

Obrady popołudniowe odbywały się w Komisjach statutowej, organizacyjno-sprawozdawczej i finansowej, szkolnej oraz w Kom-isisi Pozaszkolnej i Opieki nad osadnikami. W czasie obrad Kom-isisi Oświaty Pozaszkolnej wygłosił prof. Kazimierz Żurawski re-ferat p. t. „Odbudowa bibliotekarstwa T. S. L.”, na komisji zaś finansowej mówił gen. Józef Czikiel o tem, jak zdobywać fundusze na pracę oświatową Kół T. S. L. Posiedzenie plenarne drugiego dnia obrad zostało poświęcone sprawozdaniom z prac komisyjnych i uchwaleniu wniosków. Wnioski Komisji Oświaty Pozaszkolnej podkreślają doniosłość pracy oświatowo-kulturalnej organizacyi społecznych, domagają się skierowania wysiłków twórczych ku objęciu pracą dziedziny przemysłu i rolnictwa, wzywają Zarząd Główny do zajęcia się organizacją szkół i kursów zawodowych, budową ochronek oraz ogródków freblowskich w środowiskach ro-botniczych. Inne wnioski dotyczą pracy bibliotekarskiej Towarzy-stwa. Wnioski, przedstawione przez pozostałe Komisje zobowią-zują Zarząd Główny do poczynienia przygotowań do założenia uniwersytetu ludowego na wzór duński, wzywają do opieki nad osadnikami i do obrony żywiołu polskiego na kresach, oraz wy-po-wiadają opinię Zjazdu w sprawach polityki szkolnej i oświatowej rządu.

Po dyskusji i przyjęciu wniosków odbyły się uzupełniające wybory do Zarządu i Rady Nadzorczej. Przebieg Zjazdu i wnioski w dosłownem brzmieniu podaje Nr. 9 i 10 „Przewodnika Oświato-wego” z r. b.

*

Niemiecki Uniwersytet Ludowy w Dornfeldzie — rozpoczął kurs zimowy dnia 9 listopada r. b. przy udziale 15 słuchaczy z różnych stron kraju.

W programie tegorocznego kursu wprowadzono pewne zmiany, włączając do przedmiotów, dotąd wykładanych, wiadomości z rolnictwa w 14 godzinach tygodniowo.

Również uwzględniono w obecnym programie rachunki gospodarskie i księgowanie.

*

Spółdzielczy Kurs Korespondencyjny. Wydział Społeczno-Wychowawczy Związku Spółdzielni Spożywców Rz. P. przy współudziale Związku Pracowników Spółdzielczych Rz. P. uruchomił od października r. b. Spółdzielczy Kurs Korespondencyjny. Kurs obejmuje następujące przedmioty: podstawy ekonomiczno-społeczne ruchu spółdzielczego, kooperacja spożywców, ustawodawstwo spółdzielcze, statuty, regulaminy oraz ustawodawstwo handlowe, wekslowe i socjalne w zastosowaniu do spółdzielczości, wiadomości praktyczne z nauki o handlu, arytmetyka handlowa, rachunkowość spółdzielni spożywców, towaroznawstwo i korespondencja.

Wszelkich informacji udziela Sekretarjat Kursu: Warszawa, Grażyny 13 tel. 22-62 i 257-47.

*

Kontakt ze Słowacją nawiązała grupa członków Zarządu Centralnego Związku Młodzieży Wiejskiej, organizując w sierpniu r. b. wycieczkę pieszą do św. Marcina Turczańskiego — duchowej stolicy Słowacji. Spotkało ich niezmiernie życzliwe przyjęcie ze strony Słowackiego Związku Młodzieży Rolniczej. Zwiedzono wzorowe gospodarstwa wiejskie, instytucje oświatowe, Szkołę Rolniczą, Koła Młodzieży oraz różnego typu spółdzielnie.

*

Redakcja Pracownika Samorządowego ogłasza niniejszem konkurs na utwór w postaci lekkiego feljetonu, nowelki lub opowiadania na tle działalności i stosunków samorządowych lub na tle życia społecznego prowincji wogóle. Byłoby pożądane, aby utwór dotykał również stosunków zawodowych pracowników samorządowych, acz nie jest to warunek konieczny.

Opowiadanie winno się opierać na rzeczywistej obserwacji życia, uderzać prawdziwością i szczerością, lecz oczywiście, jak w każdej pracy literackiej dozwolona jest pewna przesada komiczna czy inna oraz prawdopodobne zmyślenie. Pozatem utwór powinien być żywy i barwny, pisany jak najlżej i jak najswobodniej.

Rozmiaru się nie ogranicza; w każdym razie opowiadanie nie powinno zawierać mniej, niż 150 wierszy druku.

Utwory — napisane czytelnie, tylko po jednej stronie papieru — należy przysyłać pod adresem Redakcji „Pracownika Samorządowego”, Warszawa, Żórawia 27, w kopercie poleconej, umieszczając na rękopisie jakiegokolwiek godło, a nazwisko z adresem załączyć w zapieczętowanej kopercie mniejszej, wypisując na niej to samo wybrane godło. Koperty z nazwiskami będą otwarte dopiero po rozstrzygnięciu konkursu, a wynik ogłoszony w jednym z numerów grudniowych Pracownika.

Ustanawia się 2 nagrody: I nagroda — za pracę najlepszą: książek do wyboru za 100 złotych.

II nagroda: książek do wyboru za 50 złotych.

Wykaz tych książek wraz z cenami znajduje się na okładce 14 n-ru Pracownika z 15 września r. b.

W razie obfitszego napływu prac o wybitniejszej wartości, liczba i wysokość nagród może być podniesiona.

Sąd konkursowy stanowi redaktor Pracownika wraz z komitetem redakcyjnym.

Redakcja zastrzega sobie druk również prac nienagrodzonych oraz w razie potrzeby zmiany i poprawki.

*

Z Komisji Domów Ludowych C. Z. K. R. Ogłoszony przez Centralny Związek Kółek Rolniczych za pośrednictwem Koła Architektów w Warszawie Konkurs na wzorowe plany domów ludowych, dał bardzo ładne wyniki. Zostały nagrodzone 4 plany. Przewidziane w warunkach Konkursu nagrody otrzymali: za typ wiejski — I-ą nagrodę arch. Stefan Siennicki; II-ą nagrodę otrzymali architekci Bohdan Lachert i Józef Szanajca; za typ małomiasteczkowy — I-ą nagrodę otrzymali architekci Bohdan Lachert i Józef Szanajca, II-ą nagrodę otrzymał Stefan Siennicki: wszyscy z Warszawy.

Do Komitetu Sędziów wchodził z ramienia Koła Architektów pp. arch. Czesław Przybylski, prof. Politechniki Warszawskiej arch. Romuald Gutt i arch. Julian Lisiecki; z ramienia Centralnego Związku Kółek Rolniczych pp. Edward Trojanowski, prof. Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie, arch. Kazimierz Kalinowski, kierownik instrukt. Racjon. Budown. Wiejsk. i W. Sosiński, Instr. Komisji Domów Ludowych.

Nagrodzone plany posłużą inicjatorom budowy domów ludowych jako wskazówki, jak należy zaplanować budynek domu ludowego, ażeby był wygodny i praktyczny w wewnętrznym rozkładzie, tani w wykonaniu, a jednocześnie o ładnym zewnętrznym wyglądzie. Mając taki wzorowy plan, można będzie uniknąć tak często popełnianych błędów przy planowaniu wewnętrznego rozkładu budynku domu ludowego. Niechże więc organizacje i poszczególni działacze społeczni przed rozpoczęciem budowy domu ludowego postarają się sprowadzić z Komisji Domów Ludowych Centralnego

Związku Kótek Rolniczych (Warszawa — Tamka 1) wzorowy plan budynku domu ludowego.

*

Dział Spółdzielczości Rolniczej — Centralnego Związku Kótek Rolniczych w Warszawie, Tamka 1, Tel. 236-31 udziela pomocy organizacyjnej i fachowej:

W zakresie Kas Spółdzielczych i kredytu rolnego: dostarcza statutów i wskazówek organizacyjnych, wysyła instruktorów-spółdzielców na zebrania agitacyjne i założycielskie, informuje o kredycie i t. d.

W zakresie Spółdzielni Mleczarskich: udziela pomocy przy zakładaniu spółdzielni mleczarskich, organizuje kursy i praktyki dla mleczarzy, dostarcza mleczarniom pracowników fachowych i kontrolerów mleczności krów, wskazuje dogodne źródła kupna maszyn i narzędzi mleczarskich, źródła kredytu na urządzenie mleczarni i t. d.

W zakresie Spółdzielczych Zbiornic Jaj: poucza, jak prowadzić zbiórkę jaj przy mleczarniach, szkoli pracowników technicznych, oraz udziela wskazówek, jak podnieść dochód z hodowli kur.

W zakresie Spółdzielni Rolniczo-Handlowych: wysyła organizatorów na zebrania i udziela informacji o sposobach kupna środków produkcji i zbycia produktów rolnych.

W zakresie Spółdzielni innych typów jak: rzeźni, młynów, piekarni, wytwórni owocarskich, pszczelniczych i t. p. udziela pomocy organizacyjnej i fachowej.

W zakresie Racjonalnego Budownictwa: na przystępnych warunkach sporządza plany budowy domów dla mleczarni, młynów, rzeźni, domów ludowych i in, oraz wykonywa plany budynków gospodarskich i udziela wszelkich porad z zakresu budownictwa wiejskiego.

Każdy drobny rolnik, każdy oświatowiec i działacz wiejski po informacje w sprawach powyższych niech się zwraca do Działu Spółdzielczości Rolniczej Centralnego Związku Kótek Rolniczych — Warszawa, ul. Tamka Nr. 1.

Nie oglądajmy się na żadną pomoc obcą, lecz sami się wspierajmy, organizując spółdzielnie!

Z RUCHU OŚWIATOWEGO ZAGRANICĄ.

Wszchświatowy Związek Oświaty Dorosłych. (World Association for Adult Education) podaje w Nr-ze 28 Biuletynu Sprawozdanie roczne za rok 1925/26, wykazujące szybko postępujący rozwój. Związek obejmuje współcześnie członków w 38 państwach, świeżo został stworzony Komitet niemiecki.

Rozszerzone zostało również pole działania Związku przez zorganizowanie studjów zagranicznych dla jednostek, kierujących pracą oświatową w różnych krajach. Podróże na studia zagraniczne mają być finansowane z funduszu zapomogowego kraju, który wysyła delegata, wszelkie zaś ułatwienia na miejscu przeprowadza Związek Wszchświatowy.

Specjalnie powołane Komisje nawiązały bliższe stosunki pomiędzy Wszchświatowym Związkiem a krajami skandynawskimi, nadto z Finlandją, Czechosłowacją i Jugosławją, rezultatem zaś porozumienia wzajemnego było ułożenie listy prelegentów, dających się zużytkować zagranicą.

Doprowadzono do skutku organizację uniwersyteckich wykładów o zagadnieniach oświaty dorosłych (World Association University Lectures), które miały miejsce na uniwersytetach angielskich (Liverpool, Manchester, Armstrong College-Newcastle-on-Tyne) i mają być również zorganizowane na uniwersytetach zagranicznych.

Dotychczasowy Oddział Wszchświatowego Związku t. zw. British Institute of Adult Education — Brytyjski Instytut Kształcenia Dorosłych—stał się w roku 1925 organizacją samodzielną, pozostającą jednak i nadal w styczności ze Związkiem. Instytut Brytyjski został założony w r. 1921 i ma za zadanie: badać metody kształcenia dorosłych, przyczyniać się do ich rozwoju, tworzyć wzorce w tym zakresie, szerzyć propagandę oświaty dorosłych jako podstawowego czynnika życia społeczeństwa.

*

Konferencja Wszchświatowego Związku Oświaty Dorosłych. W duńskim uniwersytecie ludowym w Frederiksborg odbyła się w połowie sierpnia r. b. Konferencja Wszchświatowego Związku Kształcenia Dorosłych (World Association for Adult Education).

Przedmiotem obrad była sprawa Międzynarodowej Konferencji, poświęconej omówieniu warunków pracy i zadań oświaty pozaszkolnej w różnych krajach. W konferencji brali udział przedstawiciele oświaty pozaszkolnej z Ameryki, Belgji, Danji, Niemiec, Anglii, Holandji, Jugosławji, Norwegji i Szwecji. Ponieważ uczestnicy Konferencji reprezentowali różne opinie na zagadnienie oświa-

ty dorosłych, przeto dyskusja dostarczyła wiele cennego materiału dla zorientowania się w charakterze tych prac w różnych krajach.

Międzynarodowa Konferencja przedstawicieli oświaty pozaszkolnej w różnych krajach jest przewidywana za lat kilka, okres zaś przygotowawczy będzie wyzyskany dla nawiązania stosunków z szeregiem krajów i na głębsze zapoznanie się z charakterystycznymi dla poszczególnych krajów problemami oświatowymi.

*

Wszecławiatowy Kongres Y. M. C. A. odbył się z początkiem sierpnia r. b. w Helsingforsie jako XIX. Zjazd tej instytucji. Udział w Kongresie wzięło 1500 delegatów, reprezentujących 50 narodowości świata, między nimi także delegacja Polskiej Y. M. C. A.

Kongres tegoroczny przygotowano na podstawie uprzednio opracowanej ankiety na temat: „Jakie zagadnienia młodzień całego świata uważa za najważniejsze”, na tej też podstawie ustalono porządek obrad, który obejmował następujące tematy:

- 1) Ognisko domowe i stosunki między starszym pokoleniem a młodzieżą.
- 2) Zagadnienie płci, czyli stosunek jednej płci do drugiej.
- 3) Wybór zawodu w świetle stosunków panujących.
- 4) Sport — jego zalety i wady.
- 5) Młodzień a sprawy narodowe.
- 6) Wzajemne stosunki ras i narodów.

Z powodu wielkiej ilości delegatów obrad nie prowadzono razem, lecz w 50 grupach, poczem wyniki tych obrad częściowych zbierano w całość na zebraniach plenarnych.

Obrady tegorocznego kongresu toczyły się pod znakiem walki ideowej między grupą anglo-saską a germańską. Walka ta była w rzeczywistości starciem się dwóch światopoglądów — germańskiego, ściśle konserwatywnego i wąsko wyznaniowego, ufego w swą nieomylność — z anglosaskim, postępowym, ujmującym życie szeroko, w sposób praktyczny, a jednak głęboko religijny, dopuszczający inne poglądy a nieodgradzający się od nich — słowem głęboko chrześcijański, a nie wąsko wyznaniowy.

Poglądy delegacji polskiej szły w zupełności po linii ideałów anglosaskich, których zwycięstwo ostatecznie wyświeciło, że Polska Y. M. C. A. może należeć do Wszecławiatowego ruchu Y. M. C. A., w niczem nie narażając swego ducha katolickiego i ideałów narodowych.

Kongres Helsingforski był wielką manifestacją łączności narodów chrześcijańskich na gruncie ideałów Y. M. C. A., dowodząc, że wyznanie nie stoi na przeszkodzie, gdy z pięciu części świata zbiorą się członkowie Y. M. C. A., by radzić wspólnie, jaka droga ma być wytknięta młodzieży chrześcijańskiej w dzisiejszych czasach, aby wiodła ku lepszym, doskonalszym warunkom współżycia społecznego.

*

Kurs dla działaczy oświatowych wśród emigracji polskiej we Francji—zorganizował Polski Uniwersytet Robotniczy we Francji w listopadzie r. b. Dotychczasowe dorywcze prace nauczycielstwa, niedostateczna ilość placówek szkolnych nie pozwalały dotąd należycie zaspokoić potrzeb kulturalnych wychodźstwa, to też staje się sprawą niezmiernie pilną przygotować z pośród światlejszych emigrantów działaczy oświatowo - kulturalnych, którzyby działalność oświatową nauczycielstwa mogli skutecznie poprzeć. Wspomniany kurs ma na celu przygotowanie samodzielnych pracowników oświatowych w kolonjach z pośród samego wychodźstwa.

Program kursu, obliczonego na miesiąc, obejmuje język polski (godzin 50), język francuski (godzin 20), wiadomości o Polsce Współczesnej (g. 30), prawodawstwo robotnicze we Francji (g. 25), organizację pracy oświatowej na wychodźstwie (g. 15), konferencje (g. 10), wycieczki (g. 4). Czas wyznaczony na wykłady obejmuje także dyskusje z prelegentami. Poza tem przewidziane są 2 razy w tygodniu dodatkowe odczyty, połączone z dyskusją na tematy aktualne. Programem również będzie objęte urządzenie szeregu wycieczek celem zapoznania słuchaczy kursu z urządzeniami oświatowymi robotniczych organizacji w Belgji i we Francji. W ten sposób Polski Uniwersytet Robotniczy we Francji ma nadzieję udzielenia słuchaczom szeregu podstawowych wiadomości, które pozwolą im zorientować się w różnorodnych zagadnieniach, jakie robotniczy działacz oświatowy na emigracji spotyka. Po skończeniu kursu kontakt ze słuchaczami będzie utrzymany i nadal bądź to przez korespondencję, bądź przez podejmowane w porozumieniu z Uniwersytetem prace na terenie, bądź wreszcie przez periodyczne zjazdy oświatowe.

*

Wolny Uniwersytet Wiejski (Svobodnè Uceni Selskè) powstał w r. 1921 jako związek pracowników oświatowych i przyjaciół oświaty ludu wiejskiego. Związek rozciąga pracę swą na całą Republikę Czechosłowacką. Siedzibę posiada w Pradze.

Celem związku jest organizowanie i utrzymywanie wyższych szkół ludowych dla ludności wiejskiej, by ją wychować na indywidualności silne, dzielnych obywateli i energicznych pracowników publicznych korporacyj oraz udzielanie materialnego i moralnego poparcia pracownikom oświatowym na wsi.

Organizację Związku przeprowadził i program jego opracował Antoni Matula, jeden z najwybitniejszych działaczy społeczno - oświatowych w Czechosłowacji.

Jako główne swe zadania uważa Związek organizowanie kursów Wyższej Szkoły Ludowej, trwające zwykle przez miesiąc, a odbywane w Pradze. Kursów takich odbyło się dotąd 5; według sprawozdania za rok 1924 program takiego kursu obejmował 40 godzin z zakresu filozofji i historii, 71 godzin nauki obywatelskiej,

24 godzin fachowych wiadomości z rolnictwa, i 14 godzin wykładów z innych dziedzin wiedzy — razem 149 godzin. Słuchaczy na kursie było ogółem 52.

W związku z wykładami odbywały się ćwiczenia praktyczne w zakresie dziennikarstwa, bibliotekarstwa, teatrów ludowych, organizacji i propagandy oraz gospodarstwa. Czas wolny od wykładów i ćwiczeń był zużywany na wycieczki do drukarni, muzeów, teatrów, bibliotek, młeczarni, piekarni i t. d.

Dla zrealizowania drugiego swego zadania Związek rozwijał działalność wydawniczą, prowadził propagandę czytelnictwa oraz popierał akcję w dziedzinie teatrów ludowych, urządzał Zjazdy pracowników oświatowych na wsi.

PRZEGLĄD LITERATURY.

Stanisław Gliszczyński: ZADANIA RAD GMINNYCH. Wyd. Zrzeszenia Samopomocy Gmin Wiejskich w Polsce. Warszawa 1916. W rozbudowie naszego życia samorządowego najciemniejszą stroną stanowi nieuporządkowana, bezładna i nieudolna gospodarka gmin wiejskich. Różnorodność stosunków panujących pod względem ustroju gminy wiejskiej w różnych miejscach kraju, odziedziczona z czasów niewoli, niezdrowe warunki naszego życia politycznego, które zaprzeczają najżywotniejsze interesy kraju, wystawiając je na przetarg partyjnych kombinacji są powodem, że w budowie państwowości przez lat 8 nie potrafiliśmy uporządkować najważniejszej jej podstawy — naszego życia samorządowego.

Wydaje się jednak, że obecnie już sprawa organizacji samorządu terytorjalnego dobiegnie wreszcie do szczęśliwego końca i poszczególne stopnie samorządu doczekają się ram ustawodawczych, niezbędnych dla normalnego rozwoju tej dziedziny życia państwowego. W związku właśnie ze sprawą ustawodawstwa gminnego, które jest współcześnie przedmiotem obrad sejmowych, wydał p. Stanisław Gliszczyński pożyteczną swą pracę: „O ZADANIACH RAD GMINNYCH”.

W szeregu zwięzłych, jasno i praktycznie ujętych, rozdziałów swej pracy omawia autor sprawę jednostkowego i zbiorowego charakteru gminy, poczem roztrząsa kolejno różnorodne zadania gminy. A więc kwestja domów gminnych, tak pająca dla wielu wsi, w których brak odpowiedniego lokalu uniemożliwia racjonalną pracę Urzędu gminnego, organizacja urzędowania, dobór pracowników słusznie są dla autora punktem wyjścia do wzorowej pracy Rad Gminnych w zakresie przepisanych dla niej obowiązków. Z kolei omówione są poszczególne działy pracy jak: ściąganie należności podatkowych, utrzymywanie dróg, sprawy sanitarne, rolnicze, pożarnictwo, szkolnictwo, kwestja podwód i Komisje Rady Gminnej.

Przy rozważaniu każdego z działów pracy gminnej opiera się autor na bogatym materiale obserwacji i doświadczeń, które wymownie ilustrują wady i niedomagania aparatu Zarządu Gminnego w obecnym jego stanie, równocześnie zaś wciąga przykłady wzorcowe, nadające radom i wskazówkom, jakie zawiera książka, wartość doświadczenia życiowego. W związku z poruszanymi zagadnieniami organizacji samorządu gminnego cytuje autor obowiązujące ustawy i rozporządzenia, wskutek czego czytelnik orientuje się łatwo w całokształcie omawianych tu spraw gminnych.

Książkę swoją przeznaczył autor w pierwszym rzędzie dla działaczy samorządowych i radnych w gminie, sprawy jednak, które omawia, są tak ściśle związane z całokształtem życia wiejskiego, że w niemniejszym stopniu muszą interesować nauczycieli, gdyż ich działalność społeczno-oświatowa niejednokrotnie zaczepiać będzie o sprawy samorządu gminnego.

Z tego powodu książkę p. Gliszczyńskiego polecamy gorąco uwadze kolegów jako doskonałą a przytem zwięzłe źródło, informujące o całokształcie działalności gminy.

N.

PRZEGLĄD PISM.

SIEW. Tygodnik Oświatowy, Społeczny i Rolniczy, organ Związku Młodzieży Wiejskiej. Nr. 11 — 30 Warszawa 1926 omawia poza sprawami organizacyjnymi, łączącymi się ściśle z biegiem prac Kół Młodzieży Wiejskiej, zagadnienia ogólne z różnych dziedzin wiedzy i życia.

Przeważają naogół artykuły oświatowo - kulturalne.

W szeregu numerów mamy sprawozdanie „Z kursów słowiańskiej kultury ludowej w Pradze”, poznajemy z niego życie na kursie i potęgę ruchu ludowego w Czechach. „Opowiadania z wycieczki do Konstantynopola” i z „Różnych stron Polski” dają wiele wiadomości bardzo pożytecznych.

Działy stałe z „Kół i Związków” i „Z Polski i Świata” umieszczają treściwe wiadomości o tym co dzieje się u nas i u innych ludów.

Artykuły okolicznościowe o wielkich postaciach czy epokowych wydarzeniach dają w formie ładnej i prostej wiadomości niezbędne każdemu.

Liczna korespondencja Kół prowincjonalnych daje możliwość wtajemniczenia się i poznania życia wewnętrznego tych organizacji pierwiastkowych, ich charakteru, sposobu prowadzenia prac i wyników tychże.

Często ogłaszane konkursy, na urządzenie wystaw rolniczych czy teatrów ludowych, przyczyniają się do większego zainteresowania i emulacji młodzieży. Liczne i dobre ilustracje, przedstawiające różne fragmenty z życia Kół Młodzieży, krajobrazy, czy zdjęcia do artykułów popularno - naukowych podnoszą wartość pisma.

Nr. 27 - 28 poświęcony jest wyłącznie sprawozdaniu z VIII Walnego Zjazdu Związku Młodzieży Wiejskiej odbytego w Warszawie w dniach 27 — 28 czerwca b. r.

ZIEMIA ZAMOJSKA — Dwutygodnik samorządowo - społeczny. Rok VII Nr. 38-39 poświęcony został w całości szkolnictwu i pracy oświatowej wśród młodzieży i dorosłych na terenie całego powiatu.

Obraz wielostronnej pracy, jaka odbywa się w dziedzinie szkolnictwa i oświaty na terenie powiatu zamojskiego, jest krzepiącym dowodem tężyzny i energii, z jaką Zamojszczanie budują nową Polskę na najtrwalszym fundamentie wychowania świątłych i samodzielnych obywateli.

Skromna ta, jeśli chodzi o zewnętrzną szatę, ale jakże bogata w treść monografia oświatowa powiatu Zamojskiego, zapoznaje nas ze stanem szkolnictwa powszechnego, średniego i zawodowego w powiecie, przedstawia działalność organizacji społeczno-oświatowych od Macierzy poczynając a na T. U. R. kończąc, szczegółowo opisuje piękne poczynania samorządu powiatowego.

Wspomniane N-ry Ziemi Zamojskiej powinny się stać dla innych samorządów powiatowych pobudką do naśladowania i podjęcia analogicznego przeglądu działalności oświatowej.

„ŻYCIE WŁOCŁAWKA I OKOLICY” — miesięcznik poświęcony sprawom społecznym, ekonomicznym, oświatowym i artystycznym, którego Nr. 2 ukazał się w listopadzie r. b. jest radosnym przejawem budzenia się na prowincji zainteresowań własnym środowiskiem i najbliższą okolicą, równocześnie zaś jest dowodem, że przy dobrej woli i solidarnym wysiłku prowincjonalnej inteligencji można bez obawy ryzyka zdobyć się na wydawnictwo nie ustępujące pod względem wartości temu, co wychodzi ze stolicy i jako takie w oczach ogółu uchodzi za ostatnie słowo aktualności i doskonałości. Treść numeru wypełniają artykuły: 1. Kołaczkowskiego — Dwa rodzaje humanitaryzmu, 2. D-ra Wł. Piaseckiego — Zdrojowisko siarczano-wapienne „Wieniec”; Z. Michlera — Pessimizm, Józefa Hołyńskiego — Słowiańskie mniejszości narodowe w Polsce, L. Starzyńskiego — Kapi-tał i praca, S. Krzewskiego — Skrzynia przywilejów m. Włocławka, Cz. Gajzlera — Pożyczka czy podatek, S. N. — Z notatnika krajoznawcy, w końcu urozmaicona kronika.

Zarówno dobór treści artykułów jak i ich poważny poziom czynią „Życie Włocławka” interesującą lekturą nie tylko dla społeczeństwa miejscowego, ale także dla tych, którzy poznać chcą bliżej życie prowincji, jej dą-żenia i wysiłek twórczy.

WIADOMOŚCI O ZWIĄZKU MŁODZIEŻY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ W POLSCE. — POLSKA Y. M. C. A. — przynosi w Biuletynie XI Sprawozdanie z Wszechświatowego Kongresu Y. M. C. A. — w Helsingforsie, nadto omawia warunki pracy Ognisk w Warszawie, Łodzi oraz w Ogniskach kolejowych.

PRACOWNIK SPÓŁDZIELCZY poświęcił Nr. 3 spółdzielczemu Kur-sowi letniemu, jaki się odbył w czasie miesięcy letnich we wsi Bukowinie — w Tatrach pod kierownictwem kol. Kaz. Kornilowicza. Zamiast artykułu wstępnego zestawił organizator kursu ideowe hasła pracy społeczno-wychowawczej spółdzielców zatytułowane „Tezy Bukowińskie”. Służba spo-łeczna, kooperacja pracy wszelkiej, a zatem i ideowej, organizacja tej pracy i jej metoda jaknajbardziej celowa, praca w zespołach ideowo związanych i technicznie wyszkolonych — oto problemy, około których ześrodkowywało się zainteresowanie grupki spółdzielców i oświatowców na kursie w Bu-kowinie.

W szeregu artykułów, pisanych przez uczestników Kursu, otrzymu-jemy barwny obraz życia kursowego, jego organizacji, jego pracy wykłado-wej, zainteresowań i wrażeń. Zeszyt zdobią liczne ilustracje, przedstawiają-ce ryciny z życia na Kursie Wakacyjnym, który — jak świadczą wynurzenia uczestników — wycisnął na nich niezatarty wpływ.

LE SERVICE SOCIAL, Revue Mensuelle, organ de l'Ecole Centrale de Service Social et de l'Office Central d'Identification des oeuvres. Nr. 8 — 9 za sierpień i wrzesień 1926 r. zawiera artykuły informujące o samej Szkole Służby Społecznej, sprawozdawcze ze Stowarzyszenia Pracowników Spo-łecznych i z Zjazdu Wychowania Rodzinnego, propagandowe zarządu Ogniska Sierot.

Szkołę Centralną Służby Społecznej w Brukseli charakteryzowano już w „Polskiej Oświacie Pozaszkolnej”.

Wynikiem działalności Szkoły jest utworzenie Centralnego Związku Pracowników Społecznych grupujące wszystkich pracowników społecznych, bez względu na to do jakich szkół uczęszczali.

Związek zajął się pomocą dla powodzian, organizuje ognisko waka-cyjne dla pracowników społecznych.

Sprawozdanie z Drugiego Zjazdu Wychowania Rodzinnego, zorgani-zowanego przez Ligę Belgijską Wychowania Moralnego, podaje treść szere-gu referatów wygłoszonych na Zjeździe. P. Orban radzi dać możliwie du-

zo swobody, żeby młodzież sama zajmowała się tem co ją interesuje, nie należy nic narzucać siłą, radami wspierać bardzo umiarkowanie i umiejętnie. Popiera usilnie zebrania młodzieży w jednym wieku, gdzie „języki się rozwiązują”. Sądzi, iż młodzież przedewszystkiem powinna mieć wolność w sferze swych zainteresowań i ideałów. Oko rodziców czy wychowawców winno bacznie obserwować wszelkie zmiany duchowe, przychodzić z pomocą w razie załamania (crise).

Wiele uwag poświęca referat kwestji lektury i sposobu podsuwania rzeczy dobrych, a usuwania szkodliwych. P. Vent podając rozkład dnia dla dzieci w Ognisku i rozpatrując kwestję wpływu moralnego podnosi słusznie, że wielką rolę odgrywa zgodna współpraca zarządu i jego ciągłość. Pan Alexandre uważa za bardzo racjonalne i korzystne wysiłki wychowawców i psychologów, zdążające do usunięcia dawnych internatów - koszar, a zastąpienia je przez „homes familiaux”. Podaje sposób ich urządzenia, przytacza przykłady charakterystyczne z życia chłopców w internacie. Dużo miejsca poświęca numer sprawie boisk z punktu widzenia wpływu moralnego i kształcenia charakterów. Wskazany jest dokładnie zewnętrzny wygląd boiska, sposób organizowania zabaw przez instruktorów.

Zalecane jest urządzenie zabaw, gier, by odciągnąć młodzież od uczęszczania na zabawy nie przynoszące rzeczywistych korzyści.

W psychologii „Młodego Robotnika” spostrzegamy bardzo wyraźnie uchwyconą różnicę w psychice młodzieży miejskiej i wiejskiej, szczególniej płci żeńskiej.

Wpływ zasadniczy ma sposób zajęcia i ilość czasu poświęconego pracy.

Dużo miejsca poświęcono psychologii młodzieży pracującej w wielkich sklepach, podkreślono na tym miejscu wielką rolę ognisk, dla tej kategorii młodzieży.

M. BEDYŃSKA.

KSIĄŻKI I PISMA NADEŚLANE DO REDAKCJI.

Przewodnik Oświatowy R. XXIII Nr. 6, 7 i 8. Kraków 1926, Przegląd Oświatowy R. XXI Nr. 6, 7, 8 i 9. Poznań 1926, Oświata Polska R. III Nr. 1 i 2. Warszawa 1926, Życie Szkolne R. IV Nr. 5, 6, 7, 8 i 9. Włocławek 1926, Szkoła i Nauczyciel R. III Nr. 6 i 7. Łódź 1926, Narodnia Proświta R. IV Nr. 1, 2, 3, i 4. Lwów 1926, Rzeczpospolita Spółdzielcza R. VI Nr. 6, 7, 8, 9 i 10. Warszawa 1926, Sztuka i Życie R. I. Nr. 5. Warszawa 1926 r. Zagroda Wzorowa R. II Nr. 17, 18, 19, 20 i 21 Lwów 1926, Rolnik i Zagroda R. IV. Nr. 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45. Warszawa 1926, Głos Gminy Wiejskiej R. II Nr. 15, 16, 17, 18, 19 i 20. Warszawa 1926, Pracownik Samorządowy R. III Nr. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16 i 17. Warszawa 1926, Gazeta Gospodarska R. XX Nr. 30 i 45. Warszawa 1926, Życie Urzędnicze R. III Nr. 8 i 1. Warszawa 1926, Ruch Pedagogiczny R. XIII Nr. 8. Kraków 1926, Siew R. XIV Nr. 37 i 4. Warszawa 1926, Młoda Polska R. VIII Nr. 11. Kraków 1926, Głos Nauczycielski R. X Nr. 16, 26. Warszawa 1926, Gmina R. VIII Nr. 11 i 20, Warszawa 1926, Wychowanie Przedszkolne R. II Nr. 11. Warszawa 1926, Życie Włocławka i okolicy R. I Nr. 2. Włocławek 1926, Szkolnictwo R. I Nr. 1. Chełm Lubelski 1926, Gazeta Rzemieślnicza R. XXXV Nr. 38. Warszawa 1926, Sprawozdanie Zjednoczenia Młodzieży

Polskiej R. 1925 Poznań. Program nauki w państwowych seminarjach nauczycielskich wyd. 2-gie. Warszawa 1926.

Cele i zadania odczytów propagandowych oraz wyświetleń filmowych o Górnym Śląsku.

Sprawozdanie z działalności Związku P. N. S. P. za r. 1925. Warszawa 1926.

P. T. Prenumeratorów „Polskiej Oświaty Pozaszkolnej“ prosimy o wczesne przedłużanie prenumeraty na 1927 rok.

Warunki jak w 1926 roku: rocznie 8 zł., półrocznie 4 zł.

Do nabycia oprowione roczniki: 1924 zł. 7, 1925 zł. 9, 1926 zł. 9.

P. T. Skarbników Ognisk Nauczycielskich prosimy uprzejmie o niezwłoczne, ze względu na koniec roku, wpłacenie na konto „Polskiej Oświaty Pozaszkolnej“ wykazanej w załączonym rachunku należności za prenumeratę.

Prosimy również o wczesne przedłużanie prenumeraty na 1927 rok.

REDAKTOR: D-r EUSTACHY NOWICKI
WYDAWCA W IMIENIU ZWIĄZKU POLSKIEGO NAUCZYCIELSTWA
SZKOŁ Powszechnych I REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:
ALEKSANDER PATKOWSKI.

SPIS RZECZY

3-GO ROCZNIKA „POLSKIEJ OŚWIATY POZASZKOLNEJ” ZA ROK 1926.

I. Artykuły i rozprawy.

	Str.
Bień Adam — Metoda poznania wsi i współpracy z nią .	156
Dąbrowski Franciszek. — Samokształcenie spółdzielcze dla nauczycieli .	10
Godecki M. B. — Szkoła dla dorosłych i młodocianych .	147
Kołąkowski Jerzy — Zagadnienie oświaty niezależnej .	139
Kurs zimowy Wiejskiego Uniwersytetu Ludowego w Szycach	219
Nasze drogi .	201
Nowicki Eustachy — Oświata pozaszkolna jako czynnik rozwoju demokracji .	82
Orsza Helena — Stanisław Staszic jako działacz społeczno-oświatowy .	1
Orsza-Radlińska Helena — Zagadnienie popularyzacji historii.	93
Patkowski Aleksander—Sprawozdanie z działalności oświat. kult. Związku P. N. S. P. .	281
Program regionalizmu polskiego .	221
Rapacki Marjan — Społeczne zasady kooperacji i jej rola w dziedzinie pracy społeczno-oświatowej .	6
Rose William — Przyczynki do filozofji pracy społecznej .	73
” — Sprawozdanie szczegółowe Wydziału O. P.	292
Solarz Ignacy — Czem jest i czem powinna być kultura ludowa .	210
Solarz Ignacy — Sprawozdanie z działalności W. Uniwer. Lud. w Szycach .	288
Staniewicz Witold — Oświata pozaszkolna jako zagadnienie socjalne .	65
Załęski Zygmunt — Nauczyciel i młodzież wiejska .	216
Zapowiedź .	208

II. Konferencje oświatowe.

E. N. — Zagadnienie kultury ludowej na konferencji oświatowej Związku P. N. S. P.	163
---	-----

III. Z praktyki pracy oświatowej wśród dorosłych.

Frelek Klemens — Współpraca Związku P. N. S. P. z samorządami terytorjalnymi w zakresie oświaty pozaszkolnej	15
--	----

Frelek Klemens — Zamknięcie zimowego okresu pracy ognisk oświatowych w środowiskach wiejskich	102
Frelek Klemens — Rozpoczynanie zimowego okresu pracy w ogniskach oświatowych	224

IV. Głosy czytelników.

Kadulski Mieczysław — Oświata pozaszkolna na wsi	21
L. Ż. — Z praktyki nauczycielskiej	105
Paszkwicz Grzegorz — Oświata pozaszkolna na wsi	230
Siwiec J. — Na marginesie udziału nauczycielstwa w ruchu spółdzielczym na wsi	174

V. Materiały.

Instytucje oświatowo-społeczne.

Centralne Biuro Kursów dla Dorosłych:	
Sprawozdanie za rok szkolny 1925—26	330
Centralny Związek Kółek Rolniczych:	
Działalność oświatowa i kulturalna w roku 1925	324
Centralny Związek Osadników:	
Kurs dla działaczy samorządowych	112
Instytut Oświaty i Kultury im. Staszica:	
Sprawozdanie z działalności za rok 1925.	247
Koło Pomocy Kulturalnej dla Młodzieży Pracującej:	
Kolonje letnie dla młodocianych w Bukowinie	36
Polska Macierz Szkolna:	
Kurs oświatowy	247
Prace P. M. S. w 1924 r.	41
Tow. Biblioteki Publicznej im. J. Długosza w Sandomierzu,	114
Studjum Pracy Społeczno-Oświatowej:	
Pierwszy rok działalności Studjum	238
Tow. Czytelní Ludowych:	
Działalność T. C. L. w 1924—25 roku	113
Praca T. C. L. na Śląsku	44
Tow. Szkoły Ludowej:	
Kurs oświatowy T. S. L.	44
Praca oświatowa pozaszkolna w 1925 roku	244
Tow. Uniwersytet Ludowy im. Mickiewicza:	
Z działalności za rok 1925	319
Zjednoczenie Młodzieży Polskiej:	
Działalność w roku 1925	321
Związek Młodzieży Wiejskiej:	
Sprawozdanie za rok 1925	315
Związek Młodzieży Chrześcijańskiej—Polska Y M. C. A.:	
Działalność w roku 1925	319

Związek Pracowników Spółdzielczych Rpltej Polskiej:	
Pierwszy spółdzielczy kurs letni w Bukowinie	33
Związek Spółdzielni Spożycwów Rpltej Polskiej:	
Z działalność społeczno-wychowawczej	29
Związek Teatrów Ludowych:	
Sprawozdanie z działalności	326
Związek Zawodowy Pracowników Kolejowych:	
Działalność oświatowo-kulturalna w 1925 r.	183

Samorząd w pracy oświatowej pozaszkolnej.

Biblioteki wędrownie w pow. Radomskim.	183
Działalność oświatowa Sejmiku Powiatowego w Łukowie	39
Działalność Wydziału Oświecenia Publicznego wojew. śląskiego w 1924—25 r.	110
Kursy dla Dorosłych m. st. Warszawy w 1925—26 r.	241
Kursy wieczorowe dokształcające w Szczepieszynie	112
Miejskie Kursy dla Dorosłych w Włocławku w 1924—25 r.	182
Powiat Zamojski:	
Praca oświatowo-kulturalna	327
Praca Wydziału Powiatowego Sejmiku Będzińskiego.	39
Wydział Oświaty i Kultury Magistratu m. st. Warszawy:	
Działalność muzyczna	323

Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych.

Nauczycielstwo związkowe na wychodźstwie w pracy oświatowej.	181
Prace Związku P. N. S. P. w zakresie oświaty pozaszkolnej 24, 108, 176,	234
Powszechny Uniwersytet Regionalny im. Stanisława Konarskiego Z. P. N. S. P. w Sandomierzu	235
Powszechny Uniwersytet Regionalny im. St. Witkiewicza Zw. P. N. S. P. w Zakopanem	236
Powszechny Uniwersytet Regionalny im. Wacława Potockiego w Nowym Sączu	237
Walka z analfabetyzmem na ziemiach wschodnich Rzeczyposp.	181
Wojsko w pracy oświatowej:	
Statystyka pracy oświat.-kult za rok 1925	333

VI. Z ruchu oświatowego w Polsce.

Instytucje oświatowo-społeczne.

Centralne Biuro Kursów dla Dorosłych:	
Budująca uchwała	45

Memorjał do P. Ministra W. R. i O. P. w sprawie oświaty pozaszkolnej	262
Centralny Związek Kółek Rolniczych:	
Wnioski Komisji oświatowej	186
Instytut Oświaty i Kultury im. Staszica:	52
Pismo społeczno-oświatowe dla ludu „Ruch Ludowy“	252
Komitet Witkiewiczowski	189
Ku czci pierwszego spółdzielcy w Polsce Stanisława Staszica	189
Niemiecki Uniwersytet Ludowy:	
Początek Kursu w Dornfeldzie	344
Polska Macierz Szkolna:	
Kursy oświatowe P. M. S.	185
W sprawie kursu oświatowego P. M. S. w Sieradzu	118
Urzędowy kierunek oświaty pozaszkolnej w Kuratorjum Woł.	265
Proświta:	
Działalność oświatowa w 1925 r.	185
Studjum Pracy Społeczno-Oświatowej:	
Grupa bibliotekarska	259
Zapisy na Studjum	125
Tow. Czyteliń Ludowych:	
Sejmik oświatowy T. C. L.	123
„Przeglądowi Oświatowemu“ w odpowiedzi	123
Oświata pozaszkolna na IV Zjeździe Inspektorów szkolnych	49
Tow. Szkoły Ludowej:	
Z Walnego Zjazdu	343
Związek Teatrów Ludowych:	
IV Walny Zjazd	342
Tow. Uniwersytetu Robotniczego:	
Zjazd Kół Młodzieży T. U. R.	121
Związek Kółek Rolniczych:	
Z Komisji Domów Ludowych	345
Dział Spółdzielczości Rolniczej	346
Związek Młodzieży Wiejskiej:	
Uniwersytet Ludowy w Szebniach	50
Doroczny Walny Zjazd Z. M. W.	190
VIII Walny Zjazd Z. M. W.	255
Urzędy państwowe w roli gascieli oświaty	267
Związek Spółdzielni Spożywców:	
Spółdzielczy Kurs korespondencyjny	268, 344

Samorząd a oświata pozaszkolna.

Działalność oświatowa Sejmiku Łukowskiego	185
Kursy dla Dorosłych m. st. Warszawy	261
Konferencje nauczycieli:	
W obronie prawdy	50

Oświata pozaszkolna w gminie Czarnocin	Str. 184
Zjazd działaczy społecznych pięciu województw wschodnich	184

Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych.

Co słyhać w Wiejskim Uniwersytecie Ludowym w Szycach	334
Zakładajmy „Czytelnie Staszicowskie”	252
Z obrad Komisji Oświaty Pozaszkolnej Zjazdu	335
Zjazd Sekcji Powszechnych Uniwersytetów Regionalnych Związku P. N. S. P. w Międzyrzeczu	254
VII Zjazd Delegatów Związku P. N. S. P.	45
Zjazd w Szycach	51
Pamiętajmy o kursie żeńskim w Szycach	46

VII. Z ruchu oświatowego za granicą.

Ameryka:	
Spółdzielcze Tow. Oświatowe	60
Anglja:	
Samorząd a oświata pozaszkolna	126
Wiejski Uniwersytet Ludowy	274
Wszechświatowy Związek Oświaty Dorosłych	347
Konferencja Wszechświatowego Związku Oświaty Dorosłych	347
Belgja:	
Oświata robotnicza	191
Czechosłowacja:	
Instytut Oświatowy Masaryka	272
Kulturalno-oświatowa praca w armji	130
Przegląd oświatowej pracy w 1924 r.	191
Ustawa o powszechnych biljotekach gminnych w świetle rezultatów pięcioletniej działalności	192
Wolny Uniwersytet Wiejski	349
Finlandja:	
Wszechświatowy Kongres Y. M. C. A.	348
Francja:	
Działalność Pol. Uniwersytetu Robotniczego	269
Praca oświatowa Związku Nauczycielskiego	269, 349
Projekt ustawy o kursach dokształcających	273
Rosja Sowiecka:	
Organizacja samokształcenia na terenie oświaty pozaszkolnej	53

VIII. Przegląd literatury.

Dec Jan — Praca oświatowa	197
Dec Jan i Załęski Zygmunt — Związki Młodzieży Wiejskiej w Słowiańszczyźnie	196

	Str.
Domnik Fr. — „Wesoły wieczór“	60
Foerster W. Fr. — Etyka a polityka	132
Gliszczyński Stan. — „O zadaniach rad gminnych“	350
Jaroszyński M. Z. — „Gospodarka gmin wiejskich w Polsce na tle stanu finansów gminnych“, „Znaczenie opłat drogowych w dochodach powiatowych związków komunalnych“	132
Kutrzeba Stanisław — „Polska Współczesna“	160
Literatura samorządowa.	276
Orsza-Radlińska H. — Tajemnice Danji	195
Sierakowski Heinrich und Schweihert R. — Das Fortbildungswesen des Zentralverbandes Deutscher Konsumvereine	195

IX. Przegląd pism.

Biuletyn Komitetu Opieki Kulturalnej nad wychodźstwem polskim w Belgji	134
Biuletyn Oświatowy Polskiego Uniwersytetu Robotniczego we Francji	198
Delnicka Osveta.	279
Głos Międzyrzecki	134
Höjskoleblad	297
Młoda Polska	62, 199
Nauka i Szkoła	63
Oświata Polska	61
Pracownik Spółdzielczy.	199, 361
Promień	62
Przegląd Oświatowy	61, 133, 198
Przewodnik Oświatowy.	62, 133, 278
Ruch Pedagogiczny	62
Samorząd miejski.	199, 279
Le Service Social	352
Siew	63, 198, 351
Sprawy Nauczycielskie.	134
Szkoła Powszechna	62
Szkoła Polska na Emigracji	278
Szkolnictwo i Oświata Rolnicza	278
Sztuka i Życie	63, 199
Wiadomości o Związku Młodzieży Chrześcijańskiej Polska YMCA	133, 352
Ziemia Zamojska	361
Życie Włocławka i okolicy	352



